8 stron MAGAZYN CZWARTKOWY 8 stron

Rokowania ZSRR-USA w Bernie

W Bernie toczą się od 23 stycznia br. radziecko-amerykańskie rokowania w sprawie zakazu stosowania broni przeznaczonej do niszczenia na orbitach sztucznych satelitów Ziemi. Powołując się na miarodajne źródła dyplomatyczne, agencja France Presse donosi, że istnieją oznaki świadczące o możliwości rychłego zakończenia tych rokowań porozumieniem.

Uczestnicy rokowań zachowują dyskrecję na temat ich przebiegu. Zaznaczają jednak — że odbywa się pożyteczna wymiana poglądów a stanowiska stron ulegają zbliżeniu.

DP DZIENNIK POPULARNY

Wydanie A | ŁÓDŹ, czwartek 12 kwietnia 1979 roku | Rok XXXV nr 81 (9257) | Cena 1 zł

O DALSZE ZWIĘKSZANIE UDZIAŁU USPOŁECZNIONEGO PRZEMYSŁU DROBNEGO

W ROZWOJU SPOŁECZNO-GOSPODARCZYM KRAJU

XIV Plenum Komitetu Centralnego PZPR

W WARSZAWIE ODBYŁO SIĘ 11 BM. XIV PLENARNE POSIEDZENIE KOMITETU CENTRALNEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ. OBRADOM PRZEWODNICZYŁ I SEKRETARZ KC — EDWARD GIEREK.

W OBRADACH PLENUM UCZESTNICZYLI ZAPROSZENI PRZEDSTAWICIELE KIEROWNICTWA CENTRALNEGO KOMITETU STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO Z PRZEWODNICZĄCYM CK — TADEUSZEM W. MŁYNCZAKIEM, A TAKŻE DZIAŁACZE PAŃSTWOWI I KIEROWNICY ORGANIZACJI SPÓŁDZIELCZYCH.

NA PORZĄDKU DZIENNYM OBRAD: „O DALSZE ZWIĘKSZANIE UDZIAŁU USPOŁECZNIONEGO PRZEMYSŁU DROBNEGO W ROZWOJU SPOŁECZNO-GOSPODARCZYM KRAJU".

Obrady otworzył I sekretarz KC PZPR Edward Gierek.

Zebrani chwilą milczenia uczcili pamięć zmarłego członka Komitetu Centralnego PZPR, zasłużonego działacza robotniczego, tokarza w Fabryce Urządzeń Dźwigowych w Mińsku Mazowieckim Jana Szostaka.

Biuro Polityczne — stwierdził w zagajeniu Edward Gierek — proponuje, by tematem plenum uczynić sprawy dalszego zwiększenia

udziału uspołecznionego przemysłu drobnego w rozwoju społeczno-gospodarczym kraju. Proponując taki właśnie temat, uważamy, że na obecnym etapie rozwoju polskiej gospodarki narosły potrzeby i dojrzały warunki dla podjęcia zasadniczych kroków w celu poprawy struktury przemysłu w kierunku zwiększenia roli przemysłu drobnego. Jest to sprawa o dużym znaczeniu społecznym. Potwierdziły to w pełni konsultacje, które poprzedziły obecne obrady.

Następnie rozpoczęła się dyskusja. Zabrali w niej głos: członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Przemysłu Lekkiego, Handlu i Spożycia KC PZPR — **Zdzisław Kurowski**; członek KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów — **Tadeusz Pyka**; członek KC PZPR, szwaczka w Fabryce Rękawiczek i Odzieży Skórzanej w Miastku, woj. słupskie — **Stefania Paruzel**; członek KC PZPR, wojewoda katowicki — **Zdzisław Legomski**; członek KC PZPR, prezes ZG CZSR „Samopomoc Chłopska" — minister **Jan Kamiński**; zastępca członka KC I sekretarz KW PZPR w Nowym Sączu — **Henryk Kostecki**; zastępca członka KC PZPR, rytownik w Bielawskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Bieltex", woj. wałbrzyskie — **Jan Lew**; zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Tarnowie — **Stanisław Gębala**; członek KC PZPR, szlifierz w Fabryce Samochodów Osobowych w Warszawie — **Wacław Staniszewski**; zastępca członka KC PZPR, minister przemysłu maszynowego — **Aleksander Kopeć**; zastępca przewodniczącego Rady Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy — **Wiesław Krencik**; zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Jeleniej Górze — **Stanisław Ciosek**; zastępca członka KC PZPR, minister przemysłu lekkiego — **Stanisław Mach**; zastępca członka KC, sekretarz Komitetu Krakowskiego PZPR — **Jan Gluza**; zastępca członka KC PZPR, minister handlu wewnętrznego i usług — **Adam Kowalik**; zastępca członka KC PZPR, przewodniczący Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Kamienniku, woj. opolskie — **Michał Jakubiec**; zastępca członka KC, sekretarz KW PZPR w Bydgoszczy — **Tadeusz Ludwikowski**; przewodniczący Rady Centralnego Związku Spółdzielni Spożywców „Społem" — **Marian Strużycki**; I sekretarz KW PZPR w Lublinie — **Władysław Kruk**; członek KC PZPR, I sekretarz KW w Kielcach — **Aleksander Zarajczyk**.

Na zakończenie dyskusji głos zabrał I sekretarz Komitetu Centralnego — Edward Gierek (tekst wystąpienia zamieszczamy obok).

Komitet Centralny PZPR przyjął jednomyślnie uchwałę XIV Plenum w sprawie dalszego zwiększenia udziału uspołecznionego przemysłu drobnego w rozwoju społeczno-gospodarczym kraju. (tekst uchwały zamieszczamy na str. 1).

Na zakończenie obrad odśpiewano Międzynarodówkę.

CO DZIEŃ NIESIE

W 102 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.47, zajdzie zaś o godz. 19.28.

Imieniny obchodzą

Juliusz, Ludosław

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie małe. Temperatura maksymalna ok. 13 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane wschodnie i południowo-wschodnie.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 994,3 hPa czyli 745,8 mm.

Ważniejsze rocznice

1961 — Pierwszy lot człowieka w kosmos J. Gagarin przebywał w przestrzeni kosmicznej 1 godzinę i 48 minut.

Taka sobie myśl

Bogaty to nie ten, kto ma dużo pieniędzy, lecz ten, kto może sobie pozwolić na życie wśród uroków wiosny.

Uśmiechnij się

— Józek znowu przyniesie jakieś kwiaty na przeprosiny... Ciekawe jakie wybierze...

Parlament egipski zaakceptował układ z Izraelem

Egipskie Zgromadzenie Ludowe (parlament) zaaprobowało we wtorek wieczorem większością głosów separatystyczny układ pokojowy, podpisany w Waszyngtonie przez prezydenta Anwara Sadata i premiera Izraela, Menachema Begina.

Przeciwko przyjęciu układu głosowali deputowani opozycji parlamentarnej. W toku debaty poprzedzającej głosowanie podkreślali oni, że traktat egipsko-izraelski jest sprzeczny z konstytucją Egiptu, która stwierdza, że kraj ten jest częścią świata arabskiego i zobowiązuje do przestrzegania zasad jedności arabskiej.

Przewodniczący Narodowej Postępowej Partii Jedności (lewicowej), Chaled Muhieddin oświadczył, że separatystyczny układ jest częściowym uregulowaniem problemu i w żadnym wypadku nie prowadzi do ustanowienia powszechnego pokoju na Bliskim Wschodzie.

* * *

Jak podaje bliskowschodnia agencja prasowa MENA, prezydent Egiptu, Anwar Sadat, oświadczył w środę, że ogólnokrajowe referendum w sprawie zawartego z Izraelem układu pokojowego odbędzie się 19 kwietnia br.

* * *

Władze izraelskie kontynuują politykę aneksji okupowanych ziem arabskich. Na rozkaz gubernatora wojskowego Nablusu na zachodnim brzegu Jordanu skonfiskowano 900 donumów ziemi, należącej do mieszkańców wsi Asyrá Szimalia. W odpowiedzi na skargę mieszkańców, którzy domagali się zwrotu nielegalnie zabranych ziem, gubernator oświadczył, że są one potrzebne pod budowę obiektów wojskowych.

Jest to już drugi w tym tygodniu przypadek zarekwirowania przez władze izraelskie gruntów należących do rdzennej ludności okupowanych obszarów.

Przeciwnicy I. Amina zajęli Kampalę

11 bm. po silnym ostrzale artyleryjskim z broni maszynowej i rakietowej połączone siły wojsk tanzańskich i oddziałów Narodowego Frontu Wyzwolenia Ugandy weszły w nocy do centrum Kampali. Napotkały one jedynie na słaby opór ostatnich oddziałów wiernych dotychczasowemu szefowi państwa.

Los Idi Amina nie jest znany. Przypuszczalnie wyjechał do północnej Ugandy skąd pochodzi. Reuter podawał, że samochody wyposażone w głośniki wzywały w środę do poddania się żołnierzy stawiających jeszcze opór w Kampali.

Jak podało radio Kampala, Narodowy Front Wyzwolenia Ugandy ogłosił w środę wieczorem skład nowo utworzonego rządu tymczasowego. Jego premierem został Jusuf Lule, przebywający dotychczas na wygnaniu w Tanzanii.

Rozmowy SALT

W środę odbyło się w Genewie kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA uczestniczących w radziecko-amerykańskich rozmowach w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych.

Przełamanie impasu cypryjskiego?

W Nikozji poinformowano w środę, że w połowie maja odbędzie się tam spotkanie prezydenta Cypru, Spirosa Kiprianu, z przywódcą Turków cypryjskich, Raufem Denktaszem, poświęcone ocenie perspektyw przełamania impasu w kwestii cypryjskiej. Kiprianu i Denktasz mają ustalić platformę dla ewentualnego wznowienia zawieszonych od 1977 r. rokowań między delegacjami obu wspólnot etnicznych zamieszkujących Cypr. Rokowania te, jak wiadomo, toczyły się pod auspicjami Kurta Waldheima, Sekretarz generalny ONZ, który podczas niedawnej podróży po kontynencie europejskim spotkał się z przedstawicielami zarówno Greków, jak i Turków cypryjskich, ma uczestniczyć w „szczycie" Kiprianu-Denktasz.

Konferencja prasowa J. Cartera

We wtorek po południu czasu miejscowego odbyła się w Białym Domu kolejna konferencja prasowa prezydenta Cartera.

Tym razem większość wypowiedzi prezydenta poświęcona była problemom krajowym, a przede wszystkim sprawom energetycznym i walce z inflacją. Fakt, że pytania dziennikarzy dotyczyły niemal wyłącznie tych zagadnień jest najlepszym dowodem wzrastającego zaniepokojenia amerykańskiej opinii publicznej stanem gospodarki kraju i polityką ekonomiczną rządu.

Prezydent wyraził m.in. przekonanie, że Kongres uchwali dodatkowy podatek dochodowy, jakim mają zostać obłożone koncerny naftowe w związku z tym, że zniesienie kontroli cen wydobywanej w USA ropy naftowej przyniesie tym koncernom dodatkowe miliardy dolarów.

Ponowny wybór F. Mitterranda

Francois Mitterrand nadal pozostaje przywódcą Francuskiej Partii Socjalistycznej. W środę nowy komitet kierowniczy partii, wybrany na zjeździe w Metzu, jednogłośnie powołał go ponownie na I sekretarza Partii Socjalistycznej.

UCHWAŁA XIV PLENUM KC PZPR

W SPRAWIE DALSZEGO ZWIĘKSZANIA UDZIAŁU USPOŁECZNIONEGO PRZEMYSŁU DROBNEGO W ROZWOJU SPOŁECZNO-GOSPODARCZYM KRAJU

I.

Komitet Centralny PZPR aprobuje tezy zawarte w materiale Biura Politycznego „O dalsze zwiększenie udziału uspołecznionego przemysłu drobnego w rozwoju społeczno-gospodarczym kraju" oraz w przemówieniu końcowym I sekretarza KC, tow. **Edwarda Gierka** i przyjmuje je jako wytyczne działania partii.

Wyższy poziom sił wytwórczych i społecznej wydajności pracy, osiągnięty w wyniku realizacji uchwał VI i VII Zjazdu partii, stał się podstawą szybkiego postępu w naszym kraju. Zgodnie z przyjętą zasadą nadrzędności celów społecznych, poprawie uległy warunki bytowe ludzi pracy.

W obecnej sytuacji pilnym zadaniem staje się dalsze wydatne zwiększenie oferty rynkowej, podniesienie poziomu jakości i nowoczesności wyrobów oraz ściślejsze dostosowanie ich asortymentu do rosnącego popytu, tym bardziej, iż w miarę wzrostu stopy życiowej rosną i różnicują się potrzeby społeczeństwa. Równocześnie konieczne jest intensyfikowanie produkcji eksportowej i doskonalenie kooperacji.

Komitet Centralny stwierdza, że w rozwiązywaniu tych problemów powinien — obok dużych zakładów — odgrywać znacznie większą rolę uspołeczniony przemysł drobny. Jego rozwój powinien wspierać realizację głównych celów społecznych, które wytyczy VIII Zjazd partii. Główne funkcje rozwojowe tego przemysłu podporządkować należy lepszemu zaspokojeniu potrzeb rodziny, przez poprawę zaopatrzenia rynku, współudział w realizacji programu wyżywienia narodu, budownictwa mieszkaniowego i ochrony zdrowia. Dalszy rozwój tego przemysłu, odpowiednio skorelowany z potrzebami całej gospodarki, stanowić powinien trwałą linię rozwojową kształtowania struktury gospodarczej w latach osiemdziesiątych.

II.

Zwiększenie roli przemysłu drobnego w gospodarce narodowej wymaga lepszego wykorzystania istniejącego w nim potencjału produkcyjnego i usługowego, usprawniania organizacji pracy, dopływu niezbędnych środków a także doskonalenia obowiązującego ten przemysł systemu finansowego, planistycznego i zaopatrzeniowego.

Należy zwiększyć środki inwestycyjne na rozwój i modernizację bazy produkcyjnej i usługowej w uspołecznionym przemyśle drobnym. Konieczna jest poprawa zaopatrzenia w surowce i materiały bilansowane centralnie, w ramach poszczególnych resortów, a także przez wojewodów. Niezbędny jest również dopływ kadr kwalifikowanych do tego sektora gospodarki.

Organizacja zarządzania i zasady ekonomiczno-finansowe uspołecznionego przemysłu drobnego powinny stwarzać większe możliwości samodzielnego działania przedsiębiorstw i spółdzielni. Należy uprościć system planowania uspołecznionego przemysłu drobnego. Rozwiązania systemu ekonomiczno-finansowego powinny zapewnić elastyczne dostosowywanie działalności gospodarczej przedsiębiorstw i spółdzielni do potrzeb rynku i eksportu oraz stymulować efektywne wykorzystanie wszystkich czynników produkcji.

Konieczne jest ustalenie zasad, według których dokonany zostanie podział odpowiedzialności ministrów, centralnych związków spółdzielczych i wojewodów za produkcję i zaopatrzenie rynku w jego poszczególnych branżach i grupach asortymentów, zgodnie z kierunkowymi wytycznymi zawartymi w materiałach XIV Plenum Komitetu Centralnego.

Szczególna odpowiedzialność za realizację programu rozwoju przemysłu drobnego spoczywa na władzach terenowych. Urzędy wojewódzkie, miejskie i gminne powinny podjąć prace analityczno-programowe, obejmujące rozpoznanie i ocenę lokalnych rezerw produkcyjnych, występujących na ich terenie. Potrzebne jest głębsze sięganie do miejscowych surowców i materiałów odpadowych, racjonalne wykorzystywanie zasobów pracy, elastyczne dostosowywanie struktury produkcji do potrzeb rynku lokalnego.

Należy zwiększyć uprawnienia i odpowiedzialność władz terenowych za rozwijanie działalności produkcyjnej i usługowej przemysłu drobnego, co powinno przyczyniać się do umocnienia społeczno-gospodarczej roli gmin, małych miasteczek i miast.

Komitet Centralny zaleca rządowi opracowanie długofalowego, kompleksowego programu rozwoju uspołecznionego przemysłu drobnego. Program ten powinien być przedłożony pod obrady Sejmu PRL.

III.

Komitet Centralny zobowiązuje instancje i organizacje partyjne do podjęcia szerokiej pracy polityczno-organizatorskiej, inspirującej działania kolektywów pracowniczych i organów samorządowych przemysłu drobnego.

Podstawowe organizacje partyjne działające w drobnej wytwórczości powinny wzmóc działalność na rzecz realizacji zadań postawionych przez XIV Plenum KC. Tworzyć należy klimat, sprzyjający inicjatywom produkcyjno-organizatorskim i osiąganiu wysokich efektów gospodarczych.

Działalność instancji i organizacji partyjnych powinna zmierzać do rozwoju i doskonalenia samorządu robotniczego i spółdzielczego. Dążyć należy do umacniania samorządów spółdzielczych wszystkich szczebli i stwarzać warunki do wypełniania ich statutowych funkcji gospodarczych, społecznych i wychowawczych.

Komitet Centralny zwraca się do instancji i organizacji partyjnych, do organizacji związkowych, do organów administracji państwowej i gospodarczej, do załóg zakładów przemysłu drobnego o rozwinięcie inicjatywy i działań na rzecz pełnej realizacji zadań wytyczonych przez XIV Plenum.

KOMITET CENTRALNY PZPR

Warszawa, kwiecień 1979 roku

„HONOR POKOLENIA"

III forum aktywu HSPS

W Warszawie rozpoczęło się 11 bm. III forum aktywu Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej. W obradach, przebiegających pod hasłem „Honor pokolenia", uczestniczy ok. 300 delegatów reprezentujących ponad 800-tysięczną rzeszę starszych harcerzy — uczniów szkół ponadpodstawowych z całego kraju, tych, którzy już niebawem będą uczyć się w szkołach wyższych lub podejmą pierwsze w życiu obowiązki zawodowe.

Celem dwudniowych obrad jest podsumowanie całorocznej działalności drużyn HSPS oraz rezultatów powszechnej dyskusji, jaka poprzedziła forum, a związana była z określeniem najważniejszych zadań ideowych, wychowawczych, społecznych i gospodarczych młodzieży, ich obowiązków wobec kraju, swoich środowisk, rodziny i kolegów.

Próby atomowe na atolu Mururoa

Na konferencji prasowej w Canberze wysoki komisarz Francji d/s energii atomowej, P. Cousserand, poinformował, że Francja zamierza kontynuować podziemne wybuchy jądrowe na atolu Mururoa. Jak podaje amerykańska agencja AP, dodał on, iż próby te będą się odbywały regularnie.

Dyskusja na XIV Plenum KC PZPR

(SKROT)

Zdzisław Kurowski

CZŁONEK SEKRETARIATU KC, KIEROWNIK WYDZIAŁU PRZEMYSŁU LEKKIEGO, HANDLU I SPOŻYCIA KC PZPR:

W rezultacie realizowanej od ośmiu lat polityki społeczno-gospodarczej wydatnie wzrósł poziom życia, zrodziły się wyższe aspiracje i nowe potrzeby. Coraz większego znaczenia nabiera w tych warunkach systematyczne rozszerzanie asortymentu towarów rynkowych i usług, operatywne reagowanie na zmiany popytu, pełniejsze wykorzystanie wszystkich możliwości wzbogacania rynku.

Drobna wytwórczość realizuje obecnie produkcję i usługi o wartości ponad 350 mld złotych, z tego na rynek o wartości 240 mld zł. Jej udział w globalnej produkcji przemysłu ustabilizował się na poziomie niespełna 12 procent. Potrzeba zwiększenia tego udziału wynika z obiektywnych prawidłowości rozwojowych, potwierdzonych zarówno przez nasze rodzime doświadczenia, jak również doświadczenia innych państw socjalistycznych.

Materiały na dzisiejsze plenum KC były przedmiotem konsultacji we wszystkich województwach i niektórych resortach gospodarczych. Zasięgnęliśmy opinii szerokiego kręgu działaczy i aktywu społeczno - politycznego naszej partii, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego.

Podkreślono m. in. potrzebę zwiększenia udziału przemysłu drobnego w realizacji wytyczonych przez partię wielkich programów społecznych, zwłaszcza programu wyżywienia narodu, mieszkaniowego, programu rozwoju rodziny i ochrony zdrowia.

Rozwój uspołecznionego przemysłu drobnego powinien ściśle wiązać się z rozwojem usług. Szczególnie szybko trzeba rozwijać usługi związane z funkcjonowaniem gospodarstw domowych i ułatwianiem pracy kobiet. To samo dotyczy usług produkcyjnych dla rolnictwa oraz usług bytowych dla ludności wiejskiej.

Wzrost efektywności gospodarowania jest dziś głównym celem naszej polityki gospodarczej. Wagę tego problemu podkreślił niedawno list I sekretarza KC naszej partii, Edwarda Gierka do kierownictw resortów i urzędów wojewódzkich. Zwiększenie roli przemysłu drobnego w gospodarce narodowej powinno wydatnie przyczynić się do realizacji postawionych w tym liście zadań.

Niemałe możliwości poprawy efektywności gospodarowania wynikają z zacieśnienia współpracy przemysłu drobnego z przemysłem kluczowym. Współpraca ta pozwala na przenikanie nowoczesnej myśli technicznej do przemysłu drobnego, obniża koszty wdrażania nowej techniki i sprzyja podnoszeniu jakości wyrobów.

Ważne znaczenie ma wsparcie tej dziedziny gospodarki zarówno doraźne, jak i perspektywiczne, środkami materiałowymi i technicznymi, m. in. poprzez działania inwestycyjne i szerszą modernizację tego przemysłu.

Nie wszystkie problemy rozwoju przemysłu drobnego mogą być rozwiązane decyzjami centralnymi. Dlatego szczególnie cenne są te wnioski, które wskazują m. in. na możliwości samozaopatrzenia przemysłu drobnego w drodze aktywizacji lokalnych źródeł surowcowo-materiałowych. Można i trzeba również dokonać terenowych przeglądów wolnych powierzchni produkcyjnych z myślą o ich wykorzystaniu w drobnej wytwórczości. Częściej trzeba organizować giełdy zbędnych maszyn, surowców i materiałów.

Niezwykle ważne znaczenie ma dalsze doskonalenie systemu organizacji, planowania i zarządzania w przemyśle drobnym. Zbyt częste reorganizacje w tym dziale gospodarki powodują straty produkcyjne, nie sprzyjają mobilizacji i koncentracji oraz uwagi kadr na podstawowych zadaniach, utrudniają niekiedy normalną pracę ze szkodą dla interesów społecznych. Istnieje natomiast potrzeba lepszej koordynacji działalności całego uspołecznionego przemysłu drobnego, a przede wszystkim wzmocnienie odpowiedzialności poszczególnych jego pionów za konkretne asortymenty towarów rynkowych oraz rozwój usług, a także kształtowanie właściwych powiązań przemysłu drobnego z handlem.

Dokonana niespełna 4 lata temu reforma podziału administracyjnego kraju przybliża organy władzy terenowej do społeczeństwa, stwarza nowe możliwości aktywizacji gospodarczej poszczególnych regionów i wyrównywania poziomu zagospodarowania wszystkich części kraju. Rozważane dzisiaj propozycje stanowią potwierdzenie i rozwinięcie polityki zmierzającej do zwiększenia udziału władz terenowych w rozwoju społeczno — gospodarczym województw, gmin, miast i osiedli.

Wszystko, co partia nasza kreśli w swoich programach, ma na celu dobro ludzi pracy. Służy rozwojowi kraju, umacnia jego siły i pozycję w świecie. Jest to nadrzędna intencja także rozważanego na dzisiejszym posiedzeniu programu. Głównym zatem zadaniem instancji i organizacji partyjnych jest stwarzanie odpowiedniego klimatu dla konsekwentnej aktywnej realizacji przyjętej decyzji w terenie, w jednostkach gospodarczych i poszczególnych środowiskach. Ważnym zadaniem jest rozwój i umacnianie pracy partyjnej w przemyśle drobnym, a przede wszystkim kształtowanie poczucia wysokiej odpowiedzialności za jego prace i wyniki. Program rozwoju tego przemysłu ma charakter długofalowy. Jego realizację rozpocząć powinniśmy już dzisiaj.

Tadeusz Pyka

CZŁONEK KC PZPR, WICEPREZES RADY MINISTRÓW:

Przeprowadzone badania i analizy oraz doświadczenia innych państw wskazują, że nie wszystkie zadania produkcyjne, zwłaszcza w dziedzinie rynku i eksportu, a także kooperacji dla produkcji rynkowej i eksportowej, może rozwiązać przemysł, dysponujący niemal wyłącznie dużymi zakładami. Obok wielkich przedsiębiorstw potrzebne są małe, zdolne do podejmowania produkcji zmiennej, krótkoseryjnej, zróżnicowanej, stosownej do zmieniających się potrzeb.

Szczególną rolę powinien spełniać uspołeczniony przemysł drobny w umacnianiu ogólnej równowagi na rynku wewnętrznym, przede wszystkim w równoważeniu rynku pod względem asortymentowym.

Problem polega nie na tym, że mamy za dużo przedsiębiorstw wielkich, lecz na tym, że, stosunkowo za mało jest przedsiębiorstw i zakładów drobnych, niezbędnych do ukształtowania harmonijnej struktury ekonomicznej i organizacyjnej, ułatwiającej całemu przemysłowi wykonywanie jego zadań wobec społeczeństwa. Brak w planowaniu i systemach ekonomicznych wyraźniejszego rozróżnienia zakładów wielkich od drobnych powoduje, że przemysł drobny kierowany jest takimi samymi metodami, jak wielkie organizacje gospodarcze, a zatem metodami dostosowanymi do wysokiego stopnia koncentracji i centralizacji.

Jest więc sprawą ważną określenie dziś cech charakteryzujących przemysł drobny. Dla przemysłu tego istotne wydają się nie kryteria wielkości zatrudnienia czy skali produkcji, lecz inne kryteria — zarówno ekonomiczne, jak i organizacyjne. Pierwsze z nich — to cel produkcji. Przemysł drobny powinien pracować przede wszystkim na rzecz równowagi rynkowej, asortymentowego dostosowania produkcji do popytu. Drugim kryterium są źródła zaopatrzenia surowcowego. Przemysł drobny powinien wykorzystywać przede wszystkim choć nie wyłącznie, surowce lokalne, odpadowe i surowce wtórne. Trzecim kryterium jest ścisły związek przemysłu drobnego z terenem i oddziaływanie na społeczno-gospodarczy rozwój regionu.

Czwarte kryterium przemysłu drobnego — to rozliczanie go przez teren, a więc województwa, gminy, miasta czy nawet dzielnice. Jako piąte kryterium przemysłu drobnego należałoby rozważyć sprawę maksymalnie uproszczonego mechanizmu ekonomiczno-finansowego przejrzystego i zrozumiałego dla każdego pracownika.

Tak więc chodzi tu o nowe spojrzenie na koncepcję polityki ekonomicznej, o pewnego rodzaju przebudowę układu odpowiedzialności za stan gospodarki, a zwłaszcza za zaopatrzenie rynku.

Jakie powinny być zasady systemu ekonomiczno-finansowego i organizacyjnego uspołecznionego przemysłu drobnego? System ten powinien różnić się od rozwiązań istniejących. Głównym miernikiem w całym przemyśle uspołecznionym pozostaje wartość produkcji sprzedanej lub oddanej. Jest to miernik dobry, ale często krępujący inicjatywę i aktywność przedsiębiorstw. Ważną cechą systemu ekonomiczno-finansowego przemysłu drobnego powinna więc być zwiększona samodzielność zakładów. Naturalnie druga strona tego systemu — to pełne ponoszenie wszystkich konsekwencji podejmowanych decyzji.

W systemie ekonomiczno-finansowym drobnego przemysłu należałoby ograniczyć dyrektywność. Podstawą samodzielnych decyzji zakładów przemysłu drobnego w zakresie produkcji rynkowej powinny być przede wszystkim umowy zawierane z przedsiębiorstwami handlowymi, w tym umowy o sprzedaży na zasadach komisu.

Należałoby rozszerzyć uprawnienia zakładów drobnej wytwórczości do bezpośrednich zakupów surowców czy materiałów, zarówno w jednostkach gospodarki uspołecznionej, jak i u indywidualnych producentów, a także bezpośrednio na rynku.

Fundusz płac powinien być określany w planie szacunkowo. Natomiast w konkretnym zakładzie powinien on być powiązany z jednej strony z wynikami ekonomiczno-finansowymi, a z drugiej — z taryfikatorami i stawkami zaszeregowania, ustalonymi w zbiorowych układach pracy. Poza cenami towarów i usług, zatwierdzanymi przez PKC, inne ceny mogą wynikać z kalkulacji nakładów oraz z uzgodnień z nabywcą (np. z przedsiębiorstwem handlowym). Należy zarazem zagwarantować kontrolę państwa nad tymi cenami, np. w formie określania cen maksymalnych.

Uspołeczniony przemysł drobny powinien być w pełni samowystarczalny finansowo, przy rozszerzeniu zakresu i uelastycznieniu form kredytu bankowego. System podatkowy powinien być maksymalnie uproszczony.

Należałoby też przyjąć, że inwestycje przemysłu drobnego nie będą limitowane, lecz również określane szacunkowo w narodowych planach społeczno-gospodarczych. Nakłady na modernizację i zakup wyposażenia podejmowane byłyby samodzielnie, w granicach posiadanych funduszów oraz przyznanych kredytów bankowych.

Zarówno zakłady, jak i ich jednostki nadrzędne, powinny mieć możliwie najskromniejszą obsadę administracyjną. Chodzi bowiem o to, aby nadmierna biurokracja nie zdławiła całej idei drobnego przemysłu.

Rola przemysłu drobnego w podnoszeniu efektywności może być znaczna. Miejsce pracy w przemyśle drobnym jest 5-krotnie tańsze niż w kluczowym, produktywność inwestycji wielokrotnie wyższa; niższe i oszczędniejsze jest zużycie materiałów. Powiązanie przemysłu drobnego z lokalnym rynkiem zaopatrzenia i zbytu wpływa na zmniejszenie kosztów transportu i ułatwia ocenę potrzeb, zmniejszając margines nietrafionej produkcji. Rozwijając przemysł drobny idziemy zatem w kierunku zwiększenia efektywności całego przemysłu i całej gospodarki.

Stefania Paruzel

CZŁONEK KC PZPR, SZWACZKA W FABRYCE REKAWICZEK I ODZIEŻY SKÓRZANEJ W MIASTKU, WOJ. SŁUPSKIE:

Istnieje na naszym terenie wiele możliwości szybkiego rozwoju zakładów przemysłu drobnego, które mogą odegrać ważną rolę w lepszym zagospodarowaniu odpadów produkcyjnych powstających w dużych fabrykach, a także w wykorzystaniu lokalnych surowców i płodów rolniczych. Np. w kombinacie „Alka", który produkuje rocznie obuwie i odzież skórzaną o wartości 3 mld zł, znajduje się dużo odpadów poprodukcyjnych, których zagospodarowanie stanowi istotny problem. Przy wykrojach elementów butów ze skóry pozostaje np. rocznie 25—30 ton różnego rodzaju ścinków. Znaczna ich część mogłaby być wykorzystana przez małe zakłady produkujące zabawki, na elementy dekoracyjne itp. Jednak aktualny stan przepisów prawnych regulujący tryb zagospodarowywania odpadów, utrudnia ich racjonalne zużycie.

Poprzez lepsze powiązanie kilkunastotysięcznej rzeszy działkowiczów z małymi zakładami przetwórstwa owocowo-warzywnego można by zwiększyć produkcję wielu rynkowych wyrobów, wykorzystać nadwyżki plonów z działek. Szanse zwiększenia produkcji materiałów budowlanych istnieją w uruchomieniu nieczynnych 19 cegielniach na terenie województwa.

Zdzisław Legomski

CZŁONEK KC PZPR, WOJEWODA KATOWICKI:

Od 1976 r. wzrósł udział drobnej wytwórczości w potencjale gospodarczym województwa. Wartość jej produkcji zwiększyła się z niespełna 22 mld zł do ponad 25 mld zł w ub. roku, w tym produkcja rynkowa z 15 do 17 mld zł, a wartość usług z 1,3 mld zł do przeszło 1,9 mld zł. Zapotrzebowanie społeczne nadal wyprzedza jednak wzrost produkcji i usług. Przekazuje się więc drobnemu przemysłowi nie wykorzystane obiekty i pomieszczenia w dużych zakładach przemysłowych, a spółdzielnie mieszkaniowe zamierzają oddać na cele usługowe niektóre swoje obiekty pomocnicze.

Istnieje pilna konieczność wypracowania i wcielenia w życie skutecznego systemu zaopatrzenia drobnej wytwórczości w materiały i surowce, a także maszyny i urządzenia. Decyzji wymaga stworzenie drobnemu przemysłowi możliwości zakupu bądź dzierżawy nie wykorzystanych w przemyśle kluczowym maszyn i urządzeń. W województwie postanowiono powołać specjalne przedsiębiorstwo badawczo-wdrożeniowe drobnego przemysłu.

Jan Kamiński

CZŁONEK KC PZPR, MINISTER, PREZES ZG CZSR „SAMOPOMOC CHŁOPSKA":

Spółdzielczość rolnicza jest trzecim pod względem rozmiarów — po kluczowym przemyśle spożywczym i lekkim — producentem i dostawcą towarów rynkowych.

Wielkość i lokalizację spółdzielczych zakładów determinują dwie przesłanki: lokalne potrzeby konsumpcyjne ludności oraz rozmiary towarowej produkcji rolnej. Bardziej przetworzone produkty mleczarskie, mięsne mrożonki i koncentraty owocowo-warzywne dostarczają duże zakłady, nowocześnie wyposażone. Równocześnie jednak 4,5 tys. przetwórni i innych zakładów CZSR znajduje się na terenie gmin, a ich produkcja odgrywa istotną rolę w zaspokajaniu potrzeb miejscowego rynku i racjonalnym wykorzystywaniu surowców. Dążąc do jeszcze szybszej rozbudowy gminnych ośrodków produkcji rolno-spożywczej utworzony został w ub. roku specjalny fundusz rozwoju tego typu przetwórstwa.

Przemysł drobny, lokalizowany w znacznej części w ośrodkach gminnych zapewnia bowiem — jak dowodzi praktyka — m. in. stabilną produkcję przy niższych stosunkowo kosztach, sprzyja intensyfikacji produkcji rolnej także w małych gospodarstwach oraz przyczynia się do szybszej aktywizacji wsi i gmin.

Henryk Kostecki

ZASTĘPCA CZŁONKA KC, I SEKRETARZ KW PZPR W NOWYM SĄCZU:

Woj. nowosadeckie uzyskuje coraz lepsze rezultaty specjalizowania się w sadownictwie i warzywnictwie oraz hodowli bydła i owiec. Musimy jednak myśleć już dzisiaj o przetwórstwie, o możliwościach przechowalnictwa i dystrybucji produkcji, mając na uwadze m. in. to, że w okresach letniego i zimowego sezonu turystycznego rynek nasz jest wyjątkowo chłonny. Równocześnie nie jesteśmy w stanie przetworzyć u siebie całości skupowanego już obecnie mleka, żywca i płodów ogrodniczych. Wiele problemów służących rozwiązaniu tych spraw już podjęliśmy. Przygotowaliśmy program rozwoju małych przetwórni obejmujący kilkadziesiąt pozycji. Obrady XIV Plenum KC utwierdzają nas w słuszności obranego kierunku.

Widzimy możliwości i potrzebę rozwoju także innych gałęzi drobnego przemysłu. Dostrzegamy celowość łączenia wysiłków i środków organizacji handlowych, przedsiębiorstw przemysłowych i władz terenowych w celu rozbudowy i modernizacji rozlewni wód mineralnych, których mamy największe w kraju zasoby. Duże możliwości wzrostu produkcji istnieją także m. in. w przetwórstwie runa leśnego, w produkcji mebli regionalnych, ceramiki budowlanej, rozwoju usług garbarsko-futrzarskich.

Jan Lew

ZASTĘPCA CZŁONKA KC PZPR, RYTOWNIK W BIELAWSKICH ZAKŁADACH PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO „BIELTEX", WOJ. WAŁBRZYSKIE:

Z uwagi na duże skoncentrowanie przemysłu drobnego w woj. wałbrzyskim tematyka dzisiejszych obrad ma dla tego regionu istotne znaczenie. Zagadnieniem niedostatecznie docenianym jest problem wykorzystywania lokalnych surowców. Regulując organizację skupu i dystrybucję kamieni szlachetnych, stworzyliśmy np. sprzyjające warunki zwiększenia produkcji wyrobów jubilerskich i pamiątkarskich. Możliwości są jednak znacznie większe, ale ograniczają je stosunkowo skąpe zasoby lokalowe oraz brak niektórych środków produkcji.

Duże znaczenie przywiązujemy do wzbogacania rynku artykułów żywnościowych.

Wszelkie inicjatywy wojewódzkie nie mogą się jednak obejść bez zapewnienia stałego dopływu środków rozwojowych. Pozwoliłyby one rozwinąć garbarstwo i kuśnierstwo, lepiej zagospodarować tkaniny bawełniane i lniane produkowane przez zakłady kluczowe.

Stanisław Gębala

ZASTĘPCA CZŁONKA KC, I SEKRETARZ KW PZPR W TARNOWIE:

Obowiązujące przemysł drobny zasady ekonomiczno-finansowe nie zawsze sprzyjają również wzrostowi zainteresowania załóg poprawą efektywności gospodarowania. Kolejny problem, to system zaopatrzenia materiałowego, który prowadzi w konsekwencji do unikania przez przemysł drobny produkcji określonych wyrobów i świadczenia niektórych usług poszukiwanych przez mieszkańców miast i wsi.

Przedstawione mankamenty i niedoskonałości nie mogą obniżyć roli uspołecznionego przemysłu drobnego w dziele poprawy warunków życia społeczeństwa. Jest to również przemysł o wysokiej efektywności gospodarowania. W województwie podejmowane są inicjatywy na rzecz rozwoju takich usług, jak regeneracja opon dla potrzeb rolnictwa. Duże możliwości widzimy również w aktywizacji produkcji materiałów budowlanych w oparciu o surowce lokalne oraz przetwórstwa owoców i warzyw.

Wacław Staniszewski

CZŁONEK KC PZPR, SZLIFIERZ W FABRYCE SAMOCHODÓW OSOBOWYCH W WARSZAWIE:

Niezbędna jest szybka zmiana przepisów, która usunie przeszkody i hamulce wzrostu produkcji przemysłu drobnego. Przemysł ten musi być dodatkowo wyposażony w maszyny i urządzenia wycofywane z wielkich zakładów.

Fabryka Samochodów Osobowych jest żywotnie zainteresowana rozwojem specjalistycznej produkcji kooperacyjnej z jednostkami przemysłu drobnego. Fabryka utrzymuje związki kooperacyjne m.in. z 40 zakładami spółdzielczości inwalidzkiej. Współpraca ta wpłynęła korzystnie na podniesienie poziomu technicznego małych zakładów.

Stawiamy przemysłowi drobnemu bardzo trudne zadania, których realizacja powinna przyczynić się do lepszego zaspokojenia potrzeb społecznych. Chodzi o to aby usunąć braki na rynku wielu drobnych przedmiotów.

Aleksander Kopeć

ZASTĘPCA CZŁONKA KC PZPR, MINISTER PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO:

Tworzenie małych zakładów i filii w oparciu o organizacje przemysłowe nie tylko rozwiązuje wiele istotnych problemów aktywizacji terenu i przynosi przepływ wysoko kwalifikowanej kadry, ale rozszerza też procesy powstawania i rozwoju przemysłowej klasy robotniczej, przyczynia się do równomiernego rozwoju kraju. Wielkie przedsiębiorstwa powinny wytwarzać przede wszystkim wyroby najbardziej złożone lub takie, których technologia produkcji sama narzuca wielkie rozmiary zakładu wytwórczego. Natomiast poważna część bazy kooperacyjnej, a niekiedy i wyroby finalne powinny być przekazane małym zakładom wraz z pełnosprawnym, zmodernizowanym wyposażeniem.

Jak duże korzyści może dać dobrze pojęta koncentracja świadczy przykład powstałego 3 lata temu zjednoczenia „Polam", utworzonego z dużych jednostek i małych rozproszonych zakładów.

Zapewnienie przynajmniej jednego producenta odpowiedzialnego za organizację dostaw, to warunek pełnego rozwiązania problemu zaopatrzenia rynku w wyroby 1001 drobiazgów. Przemysł maszynowy jest gotowy podjąć się produkcji dalszych kilkuset wyrobów.

Wiesław Krencik

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO RADY CENTRALNEGO ZWIĄZKU SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY

W przemyśle drobnym, w tym także w spółdzielczości pracy tkwią jeszcze ciągle duże rezerwy, zwłaszcza w zakresie wykorzystania majątku produkcyjnego, poprawy gospodarności surowcami i materiałami, racjonalnego wykorzystania czasu pracy. Wykorzystanie tych rezerw prowadzi się poprzez rekonstrukcję techniczną i technologiczną oraz zmiany w systemach zarządzania i finasowo-ekonomicznych przedsiębiorstw.

Rozwój przemysłu drobnego do roku 1980 odbywać się będzie głównie dzięki wykorzystaniu rezerw tkwiących w istniejącym potencjale produkcyjnym. W pewnym zakresie powinno się jednak już obecnie znaleźć środki na modernizację niektórych zakładów, zwłaszcza najbardziej zaniedbanych. Spółdzielczość pracy spodziewa się, że program dalszego rozwoju przemysłu drobnego stworzy dla niej warunki równego startu w dostępie do czynników decydujących o efektywności działania, a m. in. do ośrodków inwestycyjnych i transportowych, zaopatrzenia materialnego i funduszu płac.

Stanisław Ciosek

ZASTĘPCA CZŁONKA KC, I SEKRETARZ KW PZPR W JELENIEJ GÓRZE:

Na naszym terenie działa blisko 1000 małych i średnich zakładów pracy. Dlatego też koncepcja przyspieszenia ich rozwoju spotkała się z dużym zainteresowaniem i poparciem.

Należy dokładnie przeanalizować strukturę zarządzania przemysłem drobnym, wewnętrzną strukturę przedsiębiorstw i zjednoczeń — tak, aby stworzyć szanse rozwojowe tysiącom drobnych zakładów. Nowe rozwiązania systemowe potrzebne są m.in. w dziedzinie usług.

Decydujące jest znaczenie systemu ekonomiczno-finansowego. Duża liczba wskaźników, limitów i ograniczeń nie daje możliwości podejmowania produkcji w krótkich seriach, o dużym zróżnicowaniu asortymentowym i dużej pracochłonności. Dlatego też zacenną inicjatywę należy uznać zapowiedziane uproszczenie tego systemu.

Stanisław Mach

ZASTĘPCA CZŁONKA KC PZPR, MINISTER PRZEMYSŁU LEKKIEGO:

W przemyśle kluczowym został stworzony poważny potencjał wytwórczy pozwalający na zaspokojenie potrzeb ilościowych. Istniejąca jednak obecnie struktura przemysłu lekkiego uczy, że duże zakłady powinny skupiać przede wszystkim branże metrażowe i wytwarzające podstawowe półfabrykaty do dalszego przerobu. Wszystko co dotyczy szeroko pojętej konfekcji obuwia, galanterii może, a nawet powinno być produkowane w zakładach co najwyżej średniej wielkości, odpowiadających podstawowym kryteriom przemysłu drobnego i równomiernie rozlokowanych w całym kraju. W połączeniu ze zlikwidowaniem istniejących jeszcze „wąskich gardeł" w przędzalniach, tkalniach i garbarniach rozwój przemysłu drobnego pozwoli na pełniejsze i bardziej efektywne wykorzystanie całego potencjału produkcyjnego oraz na poprawę komplementarności dostaw rynkowych.

Jan Gluza

ZASTĘPCA CZŁONKA KC, SEKRETARZ KOMITETU KRAKOWSKIEGO PZPR:

Szczególnego podkreślenia wymaga wpływ jaki wywierać może rozwój drobnego przemysłu na aktywizację społeczno-gospodarczą małych miast i gmin. W Krakowskiem otwiera to szansę kilkunastu ośrodkom miejsko-gminnym.

Obecnie sprawą podstawową staje się stworzenie takiego systemu, który zapewni realizację przyjętych na dzisiejszym plenum ustaleń i przedsięwzięć. Ich wdrażanie związane jest przede wszystkim z przyznaniem odpowiednich kompetencji wojewodom. Powinny one obejmować m.in. możliwość ustalania zadań inwestycyjnych i dysponowania limitami inwestycyjnymi także dla drobnej wytwórczości. Konieczne jest zbilansowanie potrzeb materiałowych i surowcowych w stosunku do zdolności produkcyjnych i potencjału usługowego w każdym województwie.

Trzeba zrewidować obecny system przepływu niepełnowartościowych surowców, zbędnych maszyn i urządzeń. Niezbędne jest też wprowadzenie elastyczności w planowaniu i organizacji produkcji zakładów drobnej wytwórczości.

Adam Kowalik

ZASTĘPCA CZŁONKA KC PZPR, MINISTER HANDLU WEWNĘTRZNEGO I USŁUG:

Z poczuciem odpowiedzialności podejmujemy obowiązki przewidziane dla resortu handlu wewnętrznego i usług w zakresie koordynacji działań i rozwoju przemysłu drobnego. Obecnie należy dążyć do takich modyfikacji, które spowodują autentyczne zaspokojenie najpilniejszych potrzeb. Wyraźniejszy postęp jakościowy powinien być dokonany w latach 1981—1985.

Jednym z istotnych źródeł intensyfikacji produkcji jest wprowadzenie dostosowanych do przemysłu drobnego zasad ekonomiczno-finansowych. Prace w tej dziedzinie są już daleko zaawansowane. Ich istota sprowadza się do samofinansowania zakładów drobnego przemysłu, elastycznego dostosowywania ich produkcji do potrzeb rynku.

Mamy również do rozwiązania problemy o charakterze systemowym m.in. opracowanie zasad organizacji małych przedsiębiorstw, uporządkowanie profilu produkcji, rozgraniczenie odpowiedzialności przemysłu drobnego i kluczowego na zaopatrzenie rynku. Podstawową jednostką rozliczeniową na pełnym wewnętrznym rozrachunku gospodarczym powinien być jednak zakład produkcyjny lub usługowy.

Michał Jakubiec

ZASTĘPCA CZŁONKA KC PZPR, PRZEWODNICZĄCY RSP W KAMIENNIKU W WOJ. OPOLSKIM:

Środki utworzonego w CZSR „Samopomoc Chłopska" funduszu rozwoju przetwórstwa rolno-spożywczego w gminach pozwolą na finansowanie budowy i modernizacji zakładów o zasięgu gminnym, co w dużym stopniu powinno usprawnić zagospodarowanie produktów rolniczych. Dokonano przeglądu nie wykorzystywanych obiektów produkcyjnych różnych branż i wszędzie tam, gdzie są ku temu warunki techniczne i zaplecze surowcowe, unowocześni się istniejące pomieszczenia lub podejmie

(Dalszy ciąg na str. 3)

SKRÓT PRZEMÓWIENIA EDWARDA GIERKA NA XIV PLENUM KC PZPR

Świadomość celów i jedność narodu potężnym czynnikiem siły państwa

Problemy szeroko pojętej sfery drobnej wytwórczości i usług znajdują się od dawna w centrum uwagi władz partyjnych i państwowych. Na dzisiejszym plenum Biuro Polityczne przedstawiło koncepcję dalszego rozwoju przemysłu drobnego.

Zaproponowane kierunki rozwiązań spotkały się w czasie dzisiejszej dyskusji z żywym zainteresowaniem i ogólnie rzecz biorąc, z aprobatą Komitetu Centralnego.

Rozwój drobnego przemysłu ma obecnie zasadnicze znaczenie dla efektywności gospodarowania i poprawy warunków życia społeczeństwa. Rozwinęliśmy w naszym kraju na wielką skalę nowoczesny przemysł. Osiągnęliśmy bardzo wysoki stopień koncentracji produkcji.

Równocześnie jednak zarysowały się opóźnienia w tych właśnie dziedzinach, gdzie małe zakłady pracujące na potrzeby rynku wewnętrznego oraz na eksport mogą być wysoko efektywne. Dotyczy to w pierwszym rzędzie wytwórczości o skali lokalnej i na potrzeby lokalne. Ale nie tylko o to idzie. **Są dziedziny produkcji o znaczeniu ogólnokrajowym, które lepiej z ekonomicznego i technicznego punktu widzenia rozwijać można w małych zakładach, będących zarówno w gestii władz terenowych i spółdzielczych, jak i w gestii przemysłu kluczowego.** Odnosi się to do wytwórczości małoseryjnej, często pracochłonnej, wymagającej elastycznie przeprowadzanych zmian. Dotyczy to także niektórych rodzajów wysoko wyspecjalizowanych wyrobów.

Trzeba również zauważyć, że **drobna wytwórczość może i powinna w krótkim stosunkowo czasie przyczynić się do znacznego zwiększenia podaży towarów i usług na rynek, przy stosunkowo szybkim zwrocie nakładów inwestycyjnych.**

Przemysł drobny ma korzystne warunki zaspokajania zmieniających się wymagań odbiorców. **Stać się on powinien jednocześnie ważnym czynnikiem lepszego wykorzystania zasobów pracy, potencjału produkcyjnego, surowców i materiałów, przyczyniając się również do aktywizacji gospodarczej małych miast i ośrodków gminnych oraz zapewniając pracę ich mieszkańcom.**

Tak ujęte funkcje przemysłu drobnego wymagają nowego podejścia do spraw jego rozwoju i nakazują nadanie odpowiednio wysokiej rangi tej problematyce w naszej polityce gospodarczej. Winna ona również znaleźć miejsce w tezach na VIII Zjazd naszej partii.

Cele te powinniśmy osiągnąć w dwóch etapach: **W PIERWSZYM ETAPIE**, który objąłby ten i przyszły rok, **powinniśmy wykorzystać wszelkie możliwości rozwoju produkcji i usług w ramach istniejącego potencjału przemysłu drobnego, między innymi przez lepszą organizację pracy, uzupełnienie parku maszynowego, poprawę współczynnika zmianowości i zaopatrzenia w surowce i materiały.** Dotyczy to zwłaszcza przetwórstwa rolno-spożywczego, a także usług, których rozwój powinniśmy szczególnie preferować.

Wykorzystać należy również możliwość zakupu przez drobne zakłady nie zamontowanych bądź nie wykorzystanych maszyn i urządzeń z przemysłu kluczowego. Należy także stworzyć możliwości ich wydzierżawiania. Rząd powinien wygospodarować jeszcze w bieżącym i przyszłym roku niezbędne środki, przeznaczając je na modernizację i rozbudowę zakładów przemysłu drobnego.

W DRUGIM ETAPIE, obejmującym lata 1981—1985, **przemysł drobny powinien zwiększyć wyraźnie swoje możliwości produkcyjne. Konieczna jest w związku z tym poprawa zaopatrzenia tego przemysłu w surowce i materiały, maszyny i urządzenia, bilansowane zarówno centralnie, jak i na szczeblu wojewódzkim. Dopływ środków inwestycyjnych dla tego przemysłu powinien być przeznaczony w pierwszym rzędzie na modernizację, rekonstrukcję, a także na dalszy rozwój potencjału wytwórczego.**

Oba etapy realizacji uchwał dzisiejszego plenum znaleźć powinny wyraz w opracowanym przez rząd kompleksowym programie, przedłożonym następnie pod obrady Sejmu.

Wzrost roli drobnej wytwórczości w społeczno-gospodarczym rozwoju, wymaga udoskonalenia systemu funkcjonowania tego działu gospodarki narodowej. **Chodzi w pierwszym rzędzie o to, aby w centralnym systemie planowania tworzyć coraz szersze możliwości rozwoju produkcji i usług w małych samodzielnych zakładach. Resorty gospodarcze, władze terenowe, centrale organizacji spółdzielczych powinny wydzielać odpowiednią część środków na rozwój istniejących i powstawanie nowych zakładów przemysłu drobnego.** Należy opracować system ekonomiczno-finansowy i formy zarządzania małymi zakładami — tak by zapewniły one możliwość elastycznego wykorzystywania wszelkich czynników i możliwości wzrostu produkcji rynkowej, stosowanie kapitału, oszczędnych metod rozwoju produkcji i usług, podejmowania innowacji produkcyjnych i technologicznych, nawiązywania uzasadnionych więzi kooperacyjnych z przemysłem kluczowym.

Rozwiązania systemu ekonomiczno-finansowego w spółdzielczości pracy powinny przyczyniać się do większego angażowania środków ludności w postaci wkładów spółdzielczych oraz zapewnić zakładom możliwość wypracowywania i wykorzystywania własnych środków na rozwój i modernizację.

W systemie funkcjonowania drobnej wytwórczości trzeba stworzyć miejsce na inicjatywę społeczną podejmowaną w ramach ogniw samorządów robotniczych i spółdzielczych wszystkich szczebli. W polityce kadrowej należy dążyć do zapewnienia dopływu kadr o odpowiednio wysokich kwalifikacjach zawodowych i społeczno-politycznych. Zadbać należy także o przygotowanie młodzieży do podejmowania pracy w tym przemyśle.

Okres, który minął od ostatniego Plenum KC przypadł na niezwykle trudne miesiące tegorocznej zimy, ostatnio zaś charakteryzuje się nie notowanymi od lat powodziami.

Wyrazem strat poniesionych przez naszą gospodarkę jest niższa od planowanej dynamika rozwoju społecznego-gospodarczego. W pierwszym kwartale br. w porównaniu z analogicznym okresem ub. r. produkcja przemysłowa zmniejszyła się. Szczególnie dotkliwe są straty w produkcji surowców i materiałów. Rodzą one trudności w równoważeniu potrzeb zaopatrzeniowych przemysłu przetwórczego i innych działów gospodarki narodowej.

Dzięki istniejącym rezerwom udało się uniknąć większych trudności w zaopatrzeniu ludności w artykuły rynkowe; dostawy tych towarów wzrosły w I kwartale o 2,7 proc. i poza niektórymi asortymentami, nie wystąpiły większe braki towarów konsumpcyjnych. Przychody pieniężne ludności, w tym zwłaszcza wypłaty z funduszu płac wzrosły w I kwartale w granicach określonych w planie. Chodziło o to by stratami powstałymi w gospodarce w jak najmniejszym stopniu obciążyć bezpośrednio budżety ludzi pracy. W tym celu w okresie przestojów zimowych opłacane również były prace zastępcze nie przynoszące efektów produkcyjnych a w wielu przypadkach płacono za samą gotowość do pracy.

Niekorzystne różnice między planem a jego realizacją, wystąpiły w handlu zagranicznym. Niedobór wystąpił także w budownictwie, które wykonało około 19 proc. rocznych zadań produkcyjnych.

Za wcześnie jeszcze na wiążącą ocenę strat poniesionych w rolnictwie, w tym zwłaszcza za wcześnie na ocenę stanu zasiewów upraw ozimych. Według wstępnych szacunków, ogółem w kraju zalanych zostało ponad 1 mln ha użytków rolnych, w tym około 320 tys. ha gruntów ornych i 750 tys. ha użytków zielonych.

Biuro Polityczne po wnikliwej analizie sytuacji stoi na stanowisku, że pomimo powstałych opóźnień i strat, należy uczynić wszystko, by wykonać tegoroczny plan, przede wszystkim w produkcji rynkowej i eksportowej. Zgodnie z dokonaną oceną jest to możliwe, wymaga jednak niezbędnych przegrupowań środków oraz poprawy efektywności gospodarowania. **W pierwszej kolejności podjęte zostały decyzje zwiększające środki dla energetyki i transportu.**

W latach 1971—1978 przeznaczyliśmy na rozwój energetyki ponad 180 mld. zł, osiągając przyrost zainstalowanej mocy o około 10 tys. MW. Wzrost zapotrzebowania na energię elektryczną był jednak w bieżącym 10-leciu jeszcze większy, m. in. ze względu na bardzo szybki gospodarczy rozwój kraju.

Równocześnie na skutek przepałów w okresie mokrego i chłodnego lata, stan zapasów węgla i oleju opałowego w elektrowniach i elektrociepłowniach był niższy od planowanego i normatywnego. W wielu przypadkach niedostatecznie sprawne były też urządzenia rozładunkowo-transportowe niezbędne w trudnych warunkach zimowych. W rezultacie wystąpił niedobór energii dla potrzeb przemysłu i ludności.

W celu poprawy tej sytucji, wspomogliśmy energetykę w br. ponadplanowymi środkami inwestycyjnymi w wysokości 2,7 mld. zł. Powinno to przyspieszyć prace modernizacyjne oraz zwiększyć wydobycie węgla brunatnego na cele energetyczne. Przyspieszeniu ulegną też terminy budowy nowych elektrowni i elektrociepłowni. Równocześnie podjęto szereg doraźnych działań usuwających niedomagania energetyki powstałe w czasie tegorocznej zimy.

Obok energetyki również transport, mimo ogromnych środków przeznaczonych na jego rozwój, okazał się słabym ogniwem w czasie tegorocznej zimy. Przyczyną były z pewnością w znacznej mierze warunki obiektywne. Gwałtowne zmiany temperatury powodowały silne oblodzenie przewodów sieci trakcji elektrycznej, a w rezultacie jej przepalanie się i zrywanie. Zawieje i zaspy śnieżne unieruchamiały setki kilometrów szlaków komunikacyjnych. **W najbardziej krytycznych dniach drugiej połowy lutego, co trzecia lokomotywa elektryczna i co piąta spalinowa, były unieruchomione.** Uszkodzonych zostało wiele tysięcy wagonów, autobusów, samochodów ciężarowych i osobowych. W rezultacie zdolności przewozowe kolei zmalały, co spowodowało znaczne opóźnienia w przewozach paliw, zwłaszcza węgla, a także surowców i materiałów do produkcji.

Powstały też poważne zaległości w portach.

Szybkie przeciwstawienie się tym trudnościom możliwe było tylko dzięki wielkiej mobilizacji i ofiarności robotników i chłopów, inteligencji technicznej i administracji; zaangażowanej postawie setek tysięcy mieszkańców miast i wsi, kolejarzy i transportowców, żołnierzy Ludowego Wojska, funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej. Szczególnie cenny wkład wnieśli górnicy, którzy w pełni wykonywali zadania planu i tym samym umożliwili zaopatrzenie kraju w węgiel. Pełne odrobienie powstałych strat i zaległości, wymaga obecnie konsekwentnej realizacji opracowanego przez rząd programu. Na cele związane z realizacją tego programu przeznaczone zostały dodatkowe kompleksowe środki. Zagadnieniem szczególnie ważnym jest odrobienie powstałych zaległości w przewozach.

Podjęte działania doraźne przyniosły już pierwsze pozytywne efekty; znacznie zmalały wyłączenia dla odbiorców energii elektrycznej, poprawie uległa praca kolei i innych środków transportu.

Pełne odrobienie powstałych zaległości wymaga jednak znacznego wysiłku ze strony wszystkich działów gospodarki narodowej. Dotyczy to w pierwszym rzędzie produkcji rynkowej. **Jest to niezbędne dla równoważenia zwiększonego zapotrzebowania ludności na towary i usługi.**

Zadaniem równie ważnym jest odrobienie powstałych zaległości w produkcji eksportowej. Od tego zależy bowiem nasza pozycja na międzynarodowym rynku kredytowym, gdzie Polska słusznie traktowana jest jako godny zaufania partner.

Z tego względu rząd określił dodatkowe zadania eksportowe dla resortów. Będziemy je wspierać specjalnymi funduszami i środkami.

Biorąc pod uwagę ograniczone możliwości surowcowo-materiałowe, rząd zobowiązał resorty do zmniejszenia nakładów i robót inwestycyjnych. Utrzymane być powinny przy tym dotychczasowe zadania w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego i szpitalnego oraz w zakresie inwestycji szczególnie ważnych dla gospodarki.

Podjętym przez Biuro Polityczne i rząd działaniom doraźnym i długofalowym, powinien towarzyszyć powszechny postęp w poprawie efektywności gospodarowania. **Rezerwy w tej dziedzinie są nadal duże.**

Znaczne rezerwy istnieją przede wszystkim w zakresie obniżki materiałochłonności i energochłonności produkcji. Trzeba zwłaszcza przeciwdziałać zjawiskom marnotrawstwa oraz oszczędzać i racjonalizować zużycie paliw i energii. Dotyczy to w pierwszym rzędzie paliw i surowców z importu.

Znaczne możliwości stwarza usprawnienie systemu remontów, m. in. poprzez rozbudowę potencjału remontowego, skracanie cykli remontów maszyn i urządzeń, autobusów, samochodów ciężarowych i traktorów, lokomotyw i wagonów.

Znaczne rezerwy istnieją w sferze inwestycji. **Lepsza organizacja robót, sprawniejszy transport, poprawa zaopatrzenia materiałowego stwarzają możliwość szybszego oddawania do użytku budowanych obiektów, wpływają na obniżkę kosztów inwestycji, sprzyjają podnoszeniu efektywności inwestowania.**

Poprawa efektywności wiąże się również ściśle z racjonalizacją zatrudnienia oraz polityką płacową. **Potrzebna tu pełna dyscyplina w gospodarowaniu funduszem płac, uwzględniająca wykorzystanie czasu pracy oraz wzrost wydajności pracy.**

Również rolnictwo stoi wobec konieczności nadrobienia opóźnień, z którymi weszło w okres tegorocznej wiosny. Trzeba będzie usunąć szkody powodziowe. **Trzeba będzie tak zorganizować prace rolne, by usunąć skutki przedłużającego się opóźnienia w rozpoczęciu prac wiosennych w rolnictwie.**

Załogi zakładów pracy, konferencje samorządu robotniczego, organizacje i instancje partyjne, w tych trudnych warunkach rozwiązują po gospodarsku, z pełnym poczuciem odpowiedzialności istniejące problemy i trudności. **Jest to najlepsza gwarancja zmniejszenia, a w wielu przypadkach pełnego odrobienia powstałych zaległości.**

Rok obecny powinniśmy traktować jako przedzjazdowy. Statutowo VIII Zjazd naszej partii powinien odbyć się w 1980 roku. Przedwcześnie byłoby dziś ustalać termin. Biuro Polityczne przedstawi na następnym posiedzeniu Komitetu Centralnego propozycje w tym względzie. **Wydaje się jednakże, iż zjazd trzeba będzie zwołać w pierwszym kwartale przyszłego roku. Przemawia za tym przede wszystkim konstytucyjny termin wyborów do Sejmu, które powinny odbyć się najpóźniej w maju przyszłego roku.** Według naszego dobrego doświadczenia, zjazd powinien poprzedzać wybory do Sejmu. **Wówczas program partii uchwalony przez zjazd stałby się podstawą platformy wyborczej Frontu Jedności Narodu i w ten sposób mógłby być poddany ocenie całego społeczeństwa, uzyskać jego aprobatę, jako wytyczna polityki państwa.**

Uważamy, że głównym zadaniem zjazdu winna być ocena postępu jakiego dokonaliśmy w budowie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego oraz określenie kierunków rozwoju Polski w latach osiemdziesiątych, ze zwróceniem szczególnej uwagi na pięciolecie 1981—1985.

Program, który przedłożymy pod obrady VIII Zjazdu, powinien oznaczać kontynuację strategii rozwojowej zapoczątkowanej w 1971 r. Chodzi w szczególności o kontynuację głównej zasady tej strategii, a mianowicie nadrzędności celów społecznych. Chodzi także o kontynuację przewodniej myśli VII Zjazdu łączącej wzrost jakości pracy z poprawą jakości warunków życia narodu.

Wiodące hasło VIII Zjazdu proponowałbym w sposób roboczy sformułować jak następuje: „O dalszy rozkwit socjalistycznej Polski, o rozwój narodu polskiego". Na czoło zadań powinniśmy wysunąć całokształt problemów polskiej rodziny. Dziś o poziomie społeczeństwa decyduje nie tylko poziom życia jednostki ale poziom życia podstawowej jego komórki, jaką jest rodzina. **Wiele w tej dziedzinie zrobiliśmy, w mijającym 10-leciu zwłaszcza dzięki pełnemu zatrudnieniu, wzrostowi płac, rent i emerytur, dzięki zdynamizowaniu budownictwa mieszkaniowego, ogólnemu wzrostowi spożycia i rozwojowi oświaty, nauki, kultury oraz opieki zdrowotnej, którą obecnie praktycznie objęliśmy całe społeczeństwo.** W przyszłej dekadzie skupimy wysiłki na rozwoju gospodarki rolnej i żywnościowej, na dalszej poprawie wyżywienia narodu, na sprawie zaopatrzenia rynku i wzbogacania usług. Powinniśmy osiągnąć dalszy postęp w rozwiązaniu kwestii mieszkaniowej.

W latach 70-tych zbudowaliśmy ogromny potencjał produkcyjny zwłaszcza w przemyśle. Obecnie sprawą najważniejszą winno stać się pełne wykorzystanie tego potencjału.

W latach osiemdziesiątych liczyć się musimy z trudniejszymi obiektywnie warunkami w wielu ważnych dziedzinach.

Stąd wielką wagę przykładać musimy do właściwego wykorzystania bazy surowcowej, a także do oszczędnego zużycia materiałów i surowców. Musimy też podejmować niezbędne wysiłki, aby zapewnić naszej gospodarce odpowiednie dostawy surowców z importu poprzez współpracę ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami naszej wspólnoty, poprzez aktywizację naszych stosunków gospodarczych z krajami „Trzeciego Świata", a także z krajami kapitalistycznymi. Oszczędność w zużyciu surowców i materiałów jest dziś i będzie w przyszłości nakazem chwili.

Do najważniejszych i najbardziej trudnych zadań przyszłego pięciolecia należeć będzie zapewnienie systematycznej poprawy wyżywienia narodu. Będziemy nadal zwiększać nakłady na rolnictwo i gospodarkę żywnościową. Będziemy stwarzać przesłanki dla szybszego wzrostu produkcji roślinnej i zwierzęcej, umacniać gospodarstwa wydajne, rozwijać wiedzę i kulturę rolniczą, zapewniać dopływ młodych, wykwalifikowanych kadr do rolnictwa. **Musimy uczynić wszystko, aby w przyszłości wyżywić się sami.**

Rozwój rolnictwa nie będzie możliwy bez rozwiązania wielkiego problemu gospodarki wodnej. Zarówno katastrofalne powodzie bieżącego roku jak i susze, które nawiedzały nasz kraj w ubiegłych latach, potwierdzają niezbicie tę prawdę. Niedawno uchwaliliśmy program zagospodarowania Wisły i jej dorzecza. **Jest to zadanie na miarę pokolenia, od pokoleń czekające na podjęcie. Regulacja rzek i budowa zbiorników pozwoli na lepsze wykorzystanie wielkiego bogactwa jakim jest woda, która czasem występuje w nadmiarze lecz najczęściej w naszym kraju odczuwamy jej niedostatek.** Wszystko wskazuje na żywotną konieczność kompleksowego i nowoczesnego zagospodarowania Wisły i innych rzek polskich.

Głównym czynnikiem wzrostu gospodarczego w przyszłej dekadzie musimy uczynić wzrost efektywności. **Wymagać to będzie oparcia wzrostu produkcji przede wszystkim na pełnym wykorzystaniu ogromnego potencjału zainwestowanego w przemyśle a także na dalszej modernizacji, przyspieszaniu postępu naukowo-technicznego i zacieśnianiu powiązań integracyjnych z ZSRR i całą socjalistyczną wspólnotą.**

Przed 35 laty obraliśmy socjalistyczną drogę rozwoju, dźwigamy nasz kraj gospodarczo i społecznie, budujemy siłę naszej ojczyzny, wzbogacamy materialne i duchowe wartości naszego narodu. Cały nasz naród, partia i państwo ludowe wnoszą swój wkład do sprawy pokoju i socjalizmu, służą postępowi tej sprawy całym swym autorytetem i całą swą działalnością.

W latach 70-tych podjęliśmy zadanie budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. **Wielkie cele i zadania, które chcemy przed partią i narodem postawić, wymagają przede wszystkim jedności działania, wytrwałości i konsekwencji w realizacji podjętego dzieła, rzetelnej pracy i świadomej dyscypliny, umiejętności pokonywania przeszkód, wysokiej kultury politycznej, niezłomnej woli.**

Świadomość celów, ku którym zmierzamy i jedność narodu są potężnymi czynnikami jego siły. Zbliża się 35-lecie Polski Ludowej, która odzyskała swą niepodległość dzięki zwycięstwu Związku Radzieckiego. Dzięki heroicznej walce jego armii oraz sprzymierzonego z nią Ludowego Wojska Polskiego. Zbliża się również 40 rocznica napaści hitlerowskiej na Polskę. Obie te rocznice skłaniają każdego Polaka do refleksji nad naukami płynącymi z przeszłości, nad drogą przebytą i zadaniami, które trzeba wykonać dla przyszłości. **Zatroszczmy się o to, aby w tej powszechnej rodaków rozmowie umacniał się patriotyzm i internacjonalizm, aby zrozumienie zasad socjalizmu i ich nierozdzielnego związku z państwowymi i narodowymi interesami przenikało głęboko do świadomości całego społeczeństwa.**

DYSKUSJA NA XIV PLENUM KC PZPR

(Dokończenie ze str. 2)

budowę nowych przetwórni. Program przyjęty w woj. opolskim w tej dziedzinie uwzględnia najpilniejsze potrzeby związane przede wszystkim z udoskonaleniem przechowalnictwa i przetwórstwa owoców i warzyw.

Również rolnicze spółdzielnie produkcyjne podejmują wiele inicjatyw mających na celu wzbogacenie asortymentu artykułów poszukiwanych na rynku. Równocześnie 18 RSP uruchomiło w ub. r. produkcję m.in. stolarki budowlanej, materiałów budowlanych, tzw. galanterii drewnianej, siatki ogrodzeniowej, co ułatwi rozwój budownictwa mieszkaniowego na własne potrzeby oraz świadczenie usług dla ludności wiejskiej.

Tadeusz Ludwikowski

ZASTĘPCA CZŁONKA KC, SEKRETARZ KW PZPR W BYDGOSZCZY:

Szeroka konsultacja przeprowadzona w woj. bydgoskim w pełni potwierdziła trafność przedłożonych kierunków rozwoju przemysłu drobnego. Działania podjęte przez wojewódzką organizację partyjną zmierzają do stworzenia klimatu sprzyjającego rozwojowi tego przemysłu, a zwłaszcza spółdzielczości pracy i spółdzielczości inwalidzkiej. Oddziałujemy na kształtowanie programów produkcyjno-usługowych pod kątem wydatnego zwiększenia produkcji, głównie wyrobów na rynek i usług świadczonych ludności. Przeciwstawiliśmy się równocześnie tendencjom ograniczania ukształtowanej od dawna produkcji kooperacyjnej dla przedsiębiorstw kluczowych.

Dużą wagę przywiązujemy do rozwoju pracy nakładczej.

Dalsze rozwijanie usług i produkcji rynkowej kojarzymy w naszym województwie z umacnianiem społeczno-gospodarczej roli gmin i małych miasteczek. Np. w przestrzennym zagospodarowaniu gmin, gminne ośrodki usług bytowych staną się podstawowym ogniwem obsługi ludności.

Marian Strużycki

PRZEWODNICZĄCY RADY CENTRALNEGO ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW „SPOŁEM":

W rozpatrywanym na obecnym plenum problemie drobnej wytwórczości dostrzegam konsekwentną linię aktywnego kształtowania rynku i konsumpcji. Tworząc układy wytwórcze uzupełniające wielki przemysł, zakłady drobne spełniają funkcje wszechstronnego wykorzystania rezerw.

W aktualnej sytuacji podwójnie liczy się efekt w postaci podaży wyrobów poszukiwanych i mądrze przetworzonych — z punktu widzenia gospodarki surowcowej. Dobitnym tego przykładem jest działalność organiazcji CZSS „Społem", która ma obecnie poważne osiągnięcia w dziedzinie produkcji i aktywizacji sprzedaży artykułów żywnościowych i codziennego użytku. Jej wysiłki koncentrują się obecnie na lepszym wykorzystaniu drobnych zakładów piekarniczych, garmażeryjnych i gastronomicznych oraz przetwórstwa owoców i warzyw opartego na miejscowych surowcach.

Władysław Kruk

I SEKRETARZ KW PZPR W LUBLINIE:

W warunkach woj. lubelskiego, z jego wysokim tempem inwestowania chodzi przede wszystkim o komplementarny rozwój sieci placówek usługowych, budowę małych i średnich zakładów, nastawionych na zaopatrzenie rynku lokalnego, łącznie z rozwojem krótkoseryjnej produkcji modelowej. Szczególnie pilnym zadaniem staje się organizacja w poszczególnych gminach małych, spółdzielczych przetwórni.

Zakłady uspołecznionego przemysłu drobnego woj. lubelskiego wytworzyły w ub. r. produkcję wartości ponad 9 mld zł co stanowi 13 proc. sprzedaży całego przemysłu uspołecznionego. W dostawach na rynek udział ten sięga 20 proc., zaś w usługach przemysłowych dla ludności prawie 70 proc. Rezultaty te przemysł drobny osiągnął dysponując zaledwie 7 proc. środków trwałych zainstalowanych w przemyśle województwa. Program zwiększenia środków na przemysł drobny jest więc niezbędny.

Aleksander Zarajczyk

CZŁONEK KC, I SEKRETARZ KW PZPR W KIELCACH:

W woj. kieleckim drobna wytwórczość dostarcza ok. 30 proc. towarów rynkowych i wykonuje 71 proc. wartości usług. Drobny przemysł spełnia znaczące funkcje zwłaszcza w aktywizowaniu mniejszych miast i gmin szczególnie w takich regionach jak Kieleckie i jemu podobne. Za jeszcze szybszym rozwojem takiej działalności przemawiają wciąż duże rezerwy materiałowe i surowcowe pochodzenia lokalnego oraz miejscowe nadwyżki siły roboczej.

Trzeba jednak zwrócić szczególną uwagę na przyspieszenie przepływu maszyn i urządzeń, nie wykorzystywanych dostatecznie przez przemysł kluczowy, do mniejszych zakładów oraz na stworzenie bardziej elastycznego systemu ekonomiczno-finansowego, uwzględniającego odmienne niż w wielkim przemyśle normatywy zatrudnienia, zapasów, funduszu płac i zasady inwestowania.

Fundamentalne znaczenie dla skuteczności nowego systemu ekonomiczno-finansowego będzie miało zapewnienie odpowiedniej koordynacji na szczeblu terenowym i usprawnienie planowania. Bezspornie zarazem potrzebny jest nadzór centralnych organów nad gospodarką planowaną terenowo dla realizacji polityki ogólnopaństwowej.

OD CZYTELNIKÓW DO CZYTELNIKÓW

ZBYT KRÓTKI OKRES ZATRUDNIENIA

M. G.: — Ojciec stosunkowo późno podjął pracę gdyż prowadził niewielkie gospodarstwo rolne. Dlatego też choć niebawem osiągnie wiek emerytalny — 65 lat, ma zaledwie 20-letni okres zatrudnienia. Brak mu zatem 5 lat do uzyskania normalnej emerytury. Kobiety znajdujące się w podobnej sytuacji mogą uzyskać emeryturę niepełną — 90 proc. Moje pytanie więc brzmi: do kogo się zwrócić i jakie przedstawić dokumenty, aby przyznano tę niepełną emeryturę i ojcu.

RED.: — Możliwość przyznania niepełnej 90-procentowej emerytury istnieje tylko dla kobiet, tych, które w trakcie zatrudnienia osiągają 60 lat i mają co najmniej 15-letni okres pracy zawodowej. Analogicznych przepisów mających zastosowanie również dla mężczyzn nie ma. Ojciec może więc ubiegać się jedynie o rentę inwalidzką. Zaś po otrzymaniu jej ma prawo podjąć zatrudnienie na pół etatu i kiedy łącznie upłynie 25 lat jego pracy ZUS będzie miał podstawę do zamiany renty inwalidzkiej na świadczenie wyższe — emeryturę. Ale o zamianę musi wystąpić już sam zainteresowany. (h)

MIEJSCE W KOLEJCE

G. D.: Córka od półtora roku ma studencką książeczkę mieszkaniową, na którą wpłaca co miesiąc 200 zł. W ramach rodzinnych rozliczeń majątkowych dostałam niedawno 25 tys. zł. Chciałabym ofiarować je córce na wkład mieszkaniowy, ale chodzi mi o to czy wpłacając jednorazową tak poważną ratę na książeczkę córka zyska możność zarejestrowania się w Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej i tym samym zajęcia miejsca w kolejce po przyszłe lokum. Jeśli jest taka szansa

to czy potem może ona wpłacać po 200 zł na książeczkę, bo przecież w przyszłości gdy zmieni stan cywilny będzie jej potrzebne większe mieszkanie niż pokój z kuchnią.

RED.: Posiadacz książeczki mieszkaniowej z chwilą gdy zgromadzi na nią co najmniej 26.500 zł, czyli tyle ile wynosi wkład na M-2 typu lokatorskiego może zarejestrować się w WSM. Wymaga to wypełnienia wniosku i wniesienia 500-złotowej opłaty. Nic też nie stoi na przeszkodzie, aby nadal kontynuował oszczędzanie, gdyż da mu to prawo do określonej przepisami premii w chwili likwidacji książeczki. (h)

DO DNIA USTANIA ZATRUDNIENIA

J. Ch.: Z dniem 1 lipca br. przechodzę na wcześniejszą emeryturę. Mam już wszystko załatwione, w tym zgodę pracodawcy. Chodzi mi tylko o jedno. Nasz referent rentowy, składając wniosek w ZUS chce ograniczyć się do podania miesięcznych zarobków, jakie uzyskam do dnia 30 kwietnia. A przecież ja będę pracowała do 30 czerwca, a w dodatku w końcu ubiegłego roku, po regulacji płac w naszym resorcie uzyskałam znaczną podwyżkę. Tak więc te dwa ostatnie miesiące zatrudnienia zaważyłyby korzystnie na wysokości mojej emerytury.

RED.: Zakłady są zobowiązane skompletowany wniosek złożyć w ZUS, odpowiednio wcześniej, tak, aby w dniu rozwiązania umowy pracownik miał już ustalone prawo do emerytury i znał jej wysokość. Zrozumiałe, że w momencie składania wniosku zakład może sięgnąć jedynie do zarobków osiągniętych w poprzednich miesiącach. Gdyby jednak, jak w pani konkretnym przypadku, zarobki z następnych miesięcy były wyższe ZUS uwzględni je. Bo pracownik ma zawsze prawo do ustalenia mu emerytury od zarobków jakie uzyskał do momentu ustania zatrudnienia. Dlatego też nawet jeśli jakiś zakład nie umieści na pierwszej stronie wniosku rentowego stosownej adnotacji, ZUS po dostarczeniu mu wykazu zarobków z ostatnich miesięcy dokonuje korekty należnych pracownikowi świadczeń. (h)

INNA PRACA NA CZAS POSTOJU

Z. S.: Jestem kierowcą, kategorii „B". Przez dwa miesiące wraz z mechanikami pracowałem przy remoncie swojego samochodu. Jakie powinienem otrzymać wynagrodzenie? Sam zarobek wyliczony ze stawki godzinowej czy wraz z dodatkami, jak np. za prowadzenie samochodu, pomoc przy załadunku.

RED.: O pomoc w opracowaniu odpowiedzi poprosiliśmy łódzki Oddział Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej i Terenowej. Otóż zakład nie miał innego wolnego wozu typu „Nysa" czy „Żuk", a tylko takie pojazdy wolno Panu prowadzić Wobec tego został Pan skierowany na okres remontu przydzielonego mu „Żuka" właśnie do jego naprawy. Wszelkie dodatki jakie otrzymuje kierowca za obsługę samochodu, nie przysługują mu, gdy jego pojazd znajduje się w naprawie.

Pańskie wynagrodzenie według stawki osobistego zaszeregowania, wynoszącej 9,30 zł na godz. oraz premia w wysokości 10 proc. wyliczona została zgodnie z art. 81, par. 3 kp — zakład może na czas postoju powierzyć pracownikowi inną odpowiednią pracę, za której wykonanie przysługuje wynagrodzenie przewidziane za tę pracę, nie niższe jednak od wynikającego z osobistego zaszeregowania pracownika. (g)

URLOP WYPOCZYNKOWY BEZPOŚREDNIO PO URLOPIE MACIERZYŃSKIM

S. K.: Tydzień przed zakończeniem urlopu macierzyńskiego zwróciłam się do działu kadr o udzielenie mi dwóch urlopów wypoczynkowych za rok ubiegły i bieżący. Dyrektor wyraził zgodę tylko na urlop zaległy. Jestem zawiedziona. Tyle się mówi o pomocy dla młodych matek, a jak przyjdzie co do czego, to nie ma dla nas żadnego zrozumienia.

RED.: Na pewno otrzyma Pani również i urlop bieżący. Po prostu dyrektor nie zapoznał się dobrze z kodeksem pracy. Radzimy mu przypomnieć art. 163, par. 3 kp, który przecież stwierdza wyraźnie, że na wniosek pracownicy należy udzielić jej urlopu wypoczynkowego bezpośrednio po urlopie macierzyńskim. (g)

NAPRAWA CIĄGLE W PLANIE

J. SZ. Z UL. RAJDOWEJ 1. W ubiegłym roku w marcu wichura zerwała blachę z dachu. Z miejsca nastąpiły przecieki aż do I piętra. Blachę jako tako przybito, zaś sam remont dachu zaplanowano na IV kwartał 1978 roku. Remontu oczywiście nie wykonano. Skutek tego taki, że po roku wszystkie mieszkania do pierwszego piętra włącznie są zalane.

RED.: Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Polesie" ubolewa nad tym, że doraźne prace blacharsko-dekarskie nad zabezpieczeniem dachu niewiele dały. Ale i obecnie może podać jedynie orientacyjny termin naprawy, która wchodzi w zakres planu remontów na 1979 rok i ma być realizowana w drugim kwartale, to jest w okresie sprzyjających warunków atmosferycznych. (g)

PÓŁTORA ETATU

B. P.: Oprócz normalnej pracy podjąłem się zajęcia na podstawie umowy zlecenia. Przynosi mi ono 1500 zł miesięcznie. Zatem zrozumiałe, że chciałbym aby pieniądze te stały się w przyszłości podstawą wymiaru emerytury. Tymczasem jednostka na rzecz której wykonuje owo dodatkowe zajęcie nie ubezpiecza mnie w ZUS.

RED.: Osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej, lub zlecenia nie podlegają ubezpieczeniu, jeżeli są równocześnie pracownikami i w głównym miejscu zatrudnienia są ubezpieczeni (tak stanowi ustawa o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym z dnia 19 grudnia 1975 r. zam. w Dz. U. 45/75). Z tego też względu zarobków osiąganych na podstawie tych umów nie wlicza się do podstawy emerytury. Nadal wlicza się jednak zarobki uzyskiwane u drugiego pracodawcy, o ile zatrudnienie jest wykonywane na podstawie umowy o pracę, a tym samym płaci się od niego składkę emerytalną. (h)

ABONAMENTOWY RUMSZTYK

W łódzkich lokalach gastronomicznych spożywa codziennie posiłki ponad 130 tys. osób. Ale, niemal co trzeci konsument zamiast pieniędzy wręcza kelnerowi kolejny odcinek otrzymanego w zatrudniającym go zakładzie abonamentu. Ogółem z tej formy posiłków korzysta w naszym mieście 40 tys. pracowników.

Czy są oni zadowoleni z serwowanych im dań? Chyba tak, gdyż jak dotąd, nie wpływają do redakcji skargi dotyczące niewłaściwej jakości posiłków. Nie oznacza to jednak, że posiadacze abonamentów nie mają zupełnie zastrzeżeń do pracy placówek oddziału gastronomii WSS i aprobują wszystkie ich posunięcia.

I wreszcie najbardziej drażliwa sprawa, będąca przedmiotem stałych sporów między personelem a konsumentami. Chodzi o zamianę posiłków na napoje. Podkreślam napoje, gdyż o nie głównie chodzi.

Tymczasem personel każdego lokalu gastronomicznego jest zobligowany do wydawania na bony tylko i jedynie obiadów. Nie ma zaś prawa zwracać za nie w pełni wykorzystany bon reszty pieniędzy, ani zamieniania go na mniej lub bardziej wyskokowy napój. Mimo to, bynajmniej nie do rzadkości należą przypadki gdy rozochocony konsument wręcza kelnerowi całą kartę abonamentową, żądając w zamian jednorazowego obficie zakropionego posiłku dla siebie i osób mu towarzyszących. Gdy zaś spotyka się z odmową zaczyna się gorsząca awantura i powoływanie na prawo dowolnego dysponowania swymi pieniędzmi. Zatem warto przy okazji przypomnieć wszystkim amatorom „zamian", że ich udział własny ogranicza się jedynie do uiszczenia należności za surowiec niezbędny do wyprodukowania posiłku. Resztę kosztów, przekraczającą grubo połowę należności, pokrywa pracodawca z zakładowych funduszów. A tym samym nikomu nie może być obojętne, jak pracownik wykorzysta wręczony mu abonament: na 25 regeneracyjnych posiłków, czy na coś, co ma niewiele wspólnego z regeneracją sił.

A. KULPIŃSKA

Zastrzeżeń tych jest sporo i są różnego rodzaju. Najbardziej nie podoba się klientom „przypisanie ich" do jednego lokalu. Daje temu wyraz pani J. J. pisząc m. in. — „niedawno zakłady gastronomiczne zmieniły dotychczasowy sposób realizowania kart obiadowych, zamawianych przez zakłady dla pracowników. Dotychczas obiad można było zjeść w dowolnym barze, obecnie każda karta obiadowa musi być ostemplowana przez określony zakład zbiorowego żywienia. Jest to niewygodne nie tylko dla pracowników, ale i dla zakładów. Muszą one bowiem do każdego baru pisać oddzielne zamówienia, potem przychodzą oddzielne rachunki, rośnie korespondencja, pleni się biurokracja a w dodatku nikt nie pokusił się o zapytanie konsumentów, czy im te wszystkie innowacje dogadzają".

Inny nasz Czytelnik zwraca uwagę na niezbyt przyjemną koegzystencję pracowników spożywających obiady w „Wielkopolance" z indywidualnymi i przebierającymi miarę w degustacji ulubionego napoju — piwoszami. Jeszcze inni mniej lub bardziej gromko protestują przeciwko ograniczaniu ich praw do zamiany kotletu z kapustą na duże jasne lub małą czarną. „Przecież — argumentują — bar otrzymuje i tak swoje pieniądze i nie powinno nikogo obchodzić, czy abonamentowy klient spożyje pełny obiad firmowy czy też ograniczy się do sałatki pod piwo".

Najłatwiej z tych wszystkich skarg dała się rozwiązać ta dotycząca dzielenia obiadowego stołu z piwoszami. Oddział gastronomii WSS po przeprowadzeniu obserwacji, które potwierdziły racje posiadaczy abonamentów z miejsca zobowiązał kierownictwo „Wielkopolanki" do wstrzymania sprzedaży piwa w porze obiadowej tj. w godz. od 14—16. Wszyscy kierownicy i ajenci zakładów podległych WSS, którzy posiadają uprawnienia do sprzedaży piwa — stwierdza dyrekcja — są wyposażeni w uprawnienia takiego regulowania sprzedaży, aby nie powodowała ona zakłóceń w toku normalnej działalności zakładu i gromadzenia się osób nietrzeźwych. I o tym przypomnieliśmy kierownictwu „Wielkopolanki".

Ale rozwiązanie sprawy „przypisania" klientów do jednej placówki okazało się wcale nie takie proste. Najpierw wyjaśnienie: Zastosowanie tego typu obsługi nie wynikło ze złej woli WSS i chęci spotęgowania biurokracji lecz z aktu samoobrony... przed niektórymi nieuczciwymi klientami. Tymi, którzy w roku ubiegłym zaczęli zarzucać placówki gastronomiczne fałszywymi bonami, oczywiście tymi najdroższymi. Ponieważ w tym okresie nie obowiązywała jeszcze rejonizacja, zakłady gastronomiczne przez długi czas, jak gdyby nigdy nic, wydawały na nie posiłki. Bomba pękła dopiero przy rozliczeniach z zakładami. Dziś, gdy każda placówka gastronomiczna wie ile ma wydać posiłków dla pracowników określonego zakładu, od razu może wychwycić wszelkie próby działania na szkodę WSS. Ale 200 tys. zł trzeba było zaksięgować na straty. Toteż — informuje w swym wyjaśnieniu oddział gastronomii WSS — choć zdajemy sobie sprawę, że poprzednia forma realizacji bonów była wygodniejsza dla konsumenta zmuszeni jesteśmy pozostać przy przyjętej obecnie.

Kodeks pracy na co dzień

Nie tak dawno, pracownicy sami zabiegali o godziny nadliczbowe. Kiedy jednak wzrosły zarobki „godziny" stały się prawdziwym dopustem. Ale co zrobić, kiedy wynikają one z potrzeb zakładu? Równocześnie w związku z ograniczeniem funduszów, proponuje się ludziom w zamian za godziny nadliczbowe wolny dzień, nie wyjaśniając jednak sprawy do końca. Jak wiadomo za pracę w godzinach nadliczbowych — oprócz normalnego wynagrodzenia — przysługuje dodatek w wysokości 50 lub 100 procent, w zależności od tego, którą godziną z rzędu jest praca wykraczająca ponad ustalone normy oraz czy jest to praca wykonywana w nocy czy też w niedziele i święta (art. 134). Art. 143 kp stwierdza, że w zamian za czas przepracowany ponad ustaloną normę kierownik zakładu, na wniosek pracownika, może udzielić mu w tym samym wymiarze godzin zwolnienie od pracy. Ale w tym wypadku pracownikowi nie przysługuje dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych. I właśnie to powoduje najwięcej nieporozumień.

Zakładowa komisja rozjemcza oddaliła wniosek portiera, który domagał się wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Był rencista, więc mógł być zatrudniony jedynie w połowie wymiaru czasu. Przez dwa lata często pracował po godzinach, lecz z tego został całkowicie rozliczony. Zgodnie z jego wnioskiem za czas przepracowany ponad obowiązującą go normę, otrzymywał dni wolne od pracy.

Orzeczenie komisji rozjemczej nie przekonało jednak pracownika. Złożył odwołanie do Sądu Pracy. Uważał bowiem, że mimo otrzymywania dni wolnych, powinien on jeszcze dostać dopłatę, gdyż niektóre z tych godzin były płatne z dodatkiem 100-procentowym. On natomiast dostał tylko godzinę za godzinę. Jest faktem, że nie mógł pobrać za nie wynagrodzenia, gdyż wyższe zarobki spowodowałyby zawieszenie jego inwalidzkiej renty. Wobec tego zakład ustalił, że w zamian za pracę w godzinach nadliczbowych, otrzymywać on będzie dni wolne od pracy. Praca ta odbywała się w różnych porach doby i miała także miejsce w niedzielę i święta. Czy w tym stanie rzeczy przysługuje pracownikowi roszczenie o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, jeżeli za tę pracę otrzymywał dni wolne w ilości równej pracy w godzinach nadliczbowych?

Właśnie tę kwestię rozstrzygają cytowane na wstępie przepisy art. 134 kp. i art. 143 kp. Wynika z nich, że wybór ekwiwalentu za czas przepracowany ponad ustaloną normę należy do pracownika. Ale jeżeli zdecydował się on na rekompensatę w postaci czasu wolnego od pracy, to wówczas dodatek pieniężny już mu nie przysługuje.

Kodeks pracy nie czyni w tym względzie żadnych wyróżnień, czy pracownik korzysta z czasu wolnego od pracy w zamian za godziny nadliczbowe, które byłyby płatne z dodatkiem 50 czy 100 proc. Nie czyni także rozróżnień, gdy chodzi o pracę w nocy, w niedzielę i święta, czy też w dni powszednie.

Generalnie bowiem przyjmuje się, że praca wykonywana ponad normę czasu pracy ustalona zgodnie z przepisem kp jest pracą w godzinach nadliczbowych. I za tę pracę przysługuje albo wynagrodzenie z dodatkiem albo czas wolny od pracy. Sąd Pracy orzekł więc, że komisja rozjemcza trafnie uznała roszczenia pracownika za nieuzasadnione.

GIZ.

Instytucje wyjaśniają

„Znowu czekałam 45 minut na autobus przy „Centralu", żeby dojechać na Widzew" — pisze w liście do redakcji zdenerwowana mieszkanka osiedla Widzew-Wschód.

Dyrekcja MPK wyjaśnia, że istotnie ostatnio występowały zakłócenia w regularności kursowania autobusów. A to z powodu dużej awaryjności taboru i braku części zamiennych. Dlatego nie jest w stanie zapewnić odpowiedniej częstotliwości w kursowaniu linii „F".

Inna Czytelniczka z tego samego osiedla korzysta z autobusu linii „82", który wyjeżdża z krańcówki na ul. Rokicińskiej, przy wiadukcie jest tak przepełniony, że nie jest w stanie na drugim przystanku kogokolwiek zabrać. A to dlatego, że z tej linii korzystają również mieszkańcy bloków przy ul. Gogola. Chociaż mają oni do swojej dyspozycji autobus „87". Zdaniem autorki listu źle ustawiona jest trasa autobusu „87" jadącego z krańcówki przy wiadukcie, ulicami Rokicińską — Puszkina i dalej do EC-IV. W związku z tym autobus ten nie jest w pełni wykorzystany. Gdyby jeździł on tylko ulicą Rokicińską do EC-IV, wówczas mieszkańcy ulic Gogola, Gorkiego, Lermontowa i okolic, mogliby dojeżdżać do swoich domów linią „87". A tym samym poprawiłyby się warunki jazdy mieszkańców Olechowa, którzy mogą dostać się do centrum tylko autobusem „82".

Dyrekcja MPK przyznaje, że znana jest jej wyjątkowo trudna sytuacja komunikacyjna części osiedla, zlokalizowanego w rejonie ulic Rokicińskiej i Augustów. W programie usprawnienia usług przewozowych na rok 1979 zamierza się w pierwszej kolejności uruchomić właśnie tam dodatkową linię autobusową.

Jeszcze inną — jak pisze udręczona stała Czytelniczka — ma pretensję do MPK. Mimo apeli do pasażerów, żeby korzystali z linii nr 18 to jednak mieszkańcy Widzewa jeżdżą 18 tylko do rogu ul. Promińskiego. W związku z czym dalszą swoją trasę przejeżdża ona prawie pusta. Dziwny jest więc dla Czytelniczki upór MPK przy utrzymywaniu tej linii, chociaż MPK ciągle narzeka na brak taboru. Jeśli „18-ki" nie można skierować na ul. Kilińskiego (szkoda, że nie wzięto tego pod uwagę budując trasę) — to czy nie lepiej przeznaczyć jej wozy dla „25-bis"? Przynajmniej rozładowałby się nieludzki tłok na nowej trasie. Pasażerowie twierdzą, że jazda nową trasą odbywa się w gorszych warunkach niż przed tym, gdyż zlikwidowano bisy. „25" jeździ zaś rzadko i nadomiar jeszcze nieregularnie.

Linia tramwajowa „18" stanowi połączenie Chojen-Zatorze z przemysłowym rejonem Widzewa. Trzeba było jednak trasę tej linii skierować w ul. Promińskiego, gdyż na węźle Główna — Kilińskiego z powodów technicznych zabrakło skrętu.

Dyrekcja MPK już kilkakrotnie prowadziła obserwacje natężenia ruchu pasażerskiego na linii „18". Potwierdzają one opinię Czytelniczki. Faktycznie — „18" jest prawie pusta za to autobus linii „70" — przeładowany Ale ten stan rzeczy MPK tłumaczy faktem że pasażerowie bardziej preferują komunikację autobusową niż tramwajową.

A może ludzie w ogóle nie powinni jeździć, proszę Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego?

Giz.

POCZTA czytelników DP

W najbliższym czasie

Mieszkańcy w 9-rodzinnym domu przy ul. Nowej 2B. Kiedy zawitała zima przestały przyjeżdżać do nas wozy MPO, bo wiadomo mrozy, zawieje itp. Teraz jednak drogi są już przejezdne i wszędzie trwa wiosenne porządkowanie miasta. Tylko u nas z dnia na dzień rosną góry śmieci i odpadków. Informujemy o tym bezustannie administrację i MPO, i ta ostatnia instytucja niezmiennie obiecuje, że wyśle do nas swój wóz w najbliższym czasie. Ale mimo tych obietnic pojazdy MPO omijają nasz dom z daleka.

(h)

Jedna z 9-ciu lokatorek

Odpowiedzi redakcji

ST. WĄSOWICZ: Prosimy o telefoniczne skontaktowanie się z nami, gdyż sprawa wymaga szerszego omówienia — tel. 203-04 w godz. od 10 do 16.

W NASZYM REFLEKTORZE

Gdzie ci gospodarze?

Podobno wieżowiec przy ul. Piotrkowskiej 182 posiada trzech gospodarzy domów. Podkreślamy: podobno, jako, że nic nie wskazuje na to, iż zajmują się oni jakąkolwiek działalnością. Raz tylko ujawnili się — w czasie zimowej akcji odśnieżania, kiedy to lokatorzy owego bloku odgarniali śnieg, a „praca" gospodarza polegała na... wydawaniu łopat.

Skutek tego jest taki, że wokół bloku brudno, tak samo zresztą, jak i w środku. Lokatorzy sami dbają, co prawda o sień i klatkę schodową obok swoich mieszkań, ale już np. na 7 piętrze — gdzie nikt nie mieszka — czy w windach, nie sprzątano od miesięcy.

Nie wątpimy jednak, że mityczni gospodarze tego bloku regularnie chodzą po pensje.

R.

Wstydliwa sprawa

Sama sprawa może nieco wstydliwa, lecz ludzka. Chodzi o fatalny stan pomieszczeń sanitarnych na podwórku posesji przy ul. Żeromskiego 9. Stan ten nie wynika z niewłaściwego użytkowania sanitariatów przez lokatorów, a tylko z awarii urządzeń ściekowych, trwającej od dobrych kilkunastu dni. I jak to, niestety, zwykle bywa, ROM nr 3 przy ul. Mielczarskiego obiecuje remont owego budyneczku, ale w terminie bliżej nie określonym.

R.

Woda w piwnicy

Od dwóch miesięcy w piwnicach domu przy ul. A. Struga 11 stoi woda. Wie o tym dobrze administracja tego domu, mieszcząca się przy ul. Piotrkowskiej 47, ale, jak do tej pory, nie podjęła żadnych kroków, by ten stan zlikwidować.

A może administracja zamierza założyć w piwnicach przystań kajakową? Tylko, gdzie wtedy będzie się trzymać ziemniaki?

R.

Ślepe latarnie

Jesienią ub. roku nasze osiedle „Czerwony Rynek" zostało poddane generalnym porządkom. Przybyły nowe chodniki, alejki i rzecz najbardziej oczekiwana — uliczne lampy. Z niezrozumiałych dla nikogo przyczyn oświetlały one lokatorom wieczorne powroty do domu jedynie przez kilka tygodni, po czym zaczęły gasnąć jedna po drugiej. Teraz ulicę Wysockiego oświetla tylko jedna lampa.

Dla nas mieszkańców to czarna rozpacz. W ciemnościach kryjących ul. Wysockiego niejeden samochód został okradziony lub uszkodzony. Więc nie dziwcie się, że wołamy — więcej światła.

(h)

W NASZYM REFLEKTORZE

„Dziennik Popularny" Piotrkowska 96, 98-103, Łódź, tel. 337-47 i 341-10 w godzinach 10—12

Piszcie do nas, a w pilnych sprawach telefonujcie.

•FAKTY•WYDARZENIA•FAKTY•

Prezydium • reagowanie na krytykę prasową WKKS • ocena zwalczania alkoholizmu

Dwu ważnym problemom poświęcone było wczorajsze posiedzenie Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Kontroli Społecznej: ocenie przedsięwzięć podejmowanych w celu zwalczania pijaństwa i alkoholizmu oraz prawidłowości reagowania na krytykę prasową. Obrady prowadziła przewodnicząca WKKS, sekretarz KŁ PZPR — G. ADAMCZEWSKA, a udział w nich wzięli również przedstawiciele instytucji i organizacji zajmujących się poruszanymi na wczorajszym posiedzeniu problemami.

Mimo przedsięwzięcia wielu istotnych kroków, zmierzających do zwalczania pijaństwa i alkoholizmu, nadal plagę tę dotkliwie odczuwa społeczeństwo — zarówno w sferze moralnej, jak i materialnej. Pijaństwo jest przyczyną 44 proc. rozwodów, prawie połowy wypadków drogowych, znacznej większości przestępstw i wykroczeń. Doceniając wagę tego problemu, WKKS w najbliższym czasie roześle do wielu organizacji społecznych i przedsiębiorstw zalecenie zwiększenia kontroli w tym względzie. Na bieżąco komitet będzie śledził podjęte działania, zmierzające do opanowania tego poważnego problemu.

WKKS będzie wnikliwie zajmował się prawidłową reakcją na krytykę prasową. Konieczne jest tu odstąpienie od anonimowości odpowiedzi skrytykowanych osób czy instytucji. Każdy czytelnik ma prawo wiedzieć jaka była przyczyna zaistniałej nieprawidłowości oraz sposób załatwienia sprawy. (s)

DELEGAT NA X KRAJOWY ZJAZD

TPP-R — ZBIGNIEW KUJAWA

Wzrost aktywności w środowisku robotniczym

— jedno z najważniejszych łódzkich osiągnięć

21 kwietnia, w 34 rocznicę podpisania przez PRL i ZSRR Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej, odbędzie się w Warszawie X Krajowy Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Łódzką organizację TPP-R reprezentować będzie na zjeździe 28 delegatów. Jednym z delegatów jest przewodniczący Komisji Robotniczej ZL TPP-R, członek ZG TPP-R i Prez. ZL TPP-R, sekretarz ZG Związku Zawodowego Prac. Przem. Włók., Odzież. i Skórz. — **Zbigniew Kujawa.**

Znany łódzki działacz młodzieżowy, partyjny i związkowy, za działalność społeczną i zawodową odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką m. Łodzi, Złotą Odznaką TPP-R i Złotym Odznaczeniem im. Janka Krasickiego — od wielu lat jest zaangażowany w krzewieniu w środowisku robotniczym braterskiego sojuszu, przyjaźni i współpracy z Krajem Rad.

— Z wielką satysfakcją przyjąłem mandat delegata na X Zjazd TPP-R — mówi Zbigniew Kujawa. — **Jest to dla mnie wielki zaszczyt, który jednocześnie zobowiązuje do godnego reprezentowania łódzkiej organizacji TPP-R, mającej duży dorobek m. in. w polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej, naukowo-technicznej i kulturalnej. Poważny wzrost aktywności naszej organizacji w środowisku robotniczym jest jednym z najważniejszych łódzkich osiągnięć. Komisja Robotnicza ZL TPP-R, która powstała w 1972 roku, nie tylko koordynuje pracę TPP-R w zakładach Łodzi i województwa, ale także ma za zadanie stałą aktywizację Towarzystwa m. in. poprzez lepsze poznanie środowiska robotniczego bratniego Kraju Rad. Służą temu m. in. liczne wycieczki grup specjalistycznych i „Pociągów Przyjaźni", a także spotkania załóg robotniczych ze specjalistami radzieckimi przebywającymi w Łodzi.**

— A inne inicjatywy?

— Jest ich wiele. Najważniejsza, to powołanie Klubu Eksporterów, który postawił sobie jako główne zadanie objęcie patronatem produkcji przeznaczonej na eksport do Kraju Rad. Ambicją łódzkich załóg robotniczych jest hasło, żeby „polskie znaczyło doskonale", żeby produkowane towary były coraz wyższej jakości i cieszyły się dobrą opinią na rynku radzieckim. Efekt? Już dziś maksymalnie zmniejszyła się ilość reklamacji ze strony radzieckich handlowców. Również z inicjatywy Komisji Robotniczej i CZH „Textilimpex" został ogłoszony konkurs na „Najlepszego eksportera do ZSRR". (j. kr.)

»Trzynastki« — pomnożone

Wiele szczęścia mieli łodzianie w ostatnim losowaniu premiowych oszczędnościowych bonów PKO. M. in. objęto nim bony, w których wypłacano większość nagród z funduszu zakładowego, w związku z czym wielu łodzian w ten sposób pomnożyło swoje „trzynastki".

I tak np. pracownik Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Barwników „Boruta" w Zgierzu — **Zygmunt Wylęgły**, wylosował na jeden z bonów premię 100.000 zł, a na drugi — 2,5 tys. zł. **Marian Olejniczak**, pracownik ZPB im. Pietrusińskiego w Zgierzu, wylosował na jeden bon premię 200.000 zł, a na trzy — po 2,5 tys. Obaj szczęśliwcy otrzymali te bony przy wypłacie „trzynastki".

Ogółem mieszkańcy naszego województwa wylosowali 4 tys. premii na ogólną kwotę 13.560.000 zł. Wylosowano 5 premii po 200.000 zł, 8 — po 100.000 zł, 30 — po 50.000 zł, 18 — po 15.000 zł, 19 — po 10.000 zł, 3.920 — po 2,5 tys. zł. (m)

W kilku zdaniach

◆ **„Spotkanie z jaguarem"** oraz projekcja filmu oświatowego, dziś o godz. 13.30 w DDK (al. 1 Maja 87).

◆ **Edycja dziecięca cyklu: „Sprawy nasze — sprawy kraju"**, dziś o godz. 17 w świetlicy TPD (ul. Zgierska 38).

PLENUM RŁ FSZMP

MŁODZI RADNI — na cenzurowanym

„Udział przedstawicieli organizacji młodzieżowych w działalności rad narodowych i samorządów", to temat wczorajszego posiedzenia plenarnego **Rady Łódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej.** W obradach, które prowadził przewodniczący RŁ FSZMP — **M. Czesny**, udział wzięli m. in. sekretarz KŁ PZPR — **K. Kwiatkowski**, sekretarz ZG SZSP — **M. Nowakowski**, przewodnicząca ŁRZZ — **A. Mroczkowska**, sekretarz ŁK FJN — **J. Mackiewiczowa.**

Ostatnie wybory do rad narodowych szczebla podstawowego przyniosły znaczny wzrost udziału przedstawicieli młodzieży w ich składzie. Wśród 1.340 radnych znalazło się 243 członków organizacji młodzieżowych. Działają oni w 8 Zespołach Młodych Radnych. Większość z nich pełni tę funkcję pierwszy raz. Brak doświadczenia, trema, nieśmiałość, brak wiary we własną inicjatywę — oto powody nie tak dużej jak oczekiwano aktywności wielu młodych radnych. Najbardziej widać ich działanie i chęć do prac kontrolnych komisji RN, w których działają. Natomiast niedostateczne jest współdziałanie młodych radnych z samorządami mieszkańców. Brak codziennych kontaktów i inicjatyw ze strony ZMR (próbę zmiany tej sytuacji podjął ostatnio ZMR — Śródmieście). Nie wszędzie również zdaje egzamin podstawowa forma pracy młodych radnych — dyżury w siedzibach zarządów dzielnicowych ZSMP, w czasie których każdy może zgłosić się z nurtującym go pytaniem albo prośbą o interwencję.

— Nie chodzi nam — powiedziała w swym wystąpieniu **Ewa Marciniak**, sekretarz RŁ FSZMP — **o formalne przedstawicielstwo, lecz o wnoszenie na forum tych instytucji naszych problemów i spraw, ważnych nie tylko dla młodych, lecz dla całego społeczeństwa. Poprzez działalność młodych radnych rozwijać chcemy wśród młodzieży poczucie odpowiedzialności za społeczno-gospodarczy rozwój kraju.**

W toku dyskusji omówiono również formy pracy młodych radnych z samorządami mieszkańców. Niektóre propozycje młodych znalazły ciekawe urzeczywistnienie, że wymienimy harcerską radę osiedla, harcerską pocztę (Komitet Osiedlowy nr 11 na Górnej), czy komisje indywidualnej profilaktyki przy samorządach mieszkańców.

Uchwała podjęta na plenum ściśle określa formy pracy i koordynacji działań młodych radnych przez RŁ FSZMP, by ich udział w inicjatywach rad narodowych i samorządów był prawdziwie znaczący.

W czasie obrad wyróżniający się działacze FSZMP otrzymali przyznane im odznaczenia.

Srebrny Krzyż Zasługi — **E. Marciniak.**

Brązowy Krzyż Zasługi — **W. Kowalski, J. Szymczak, W. Jankowski.**

Złote Odznaczenie im. J. Krasickiego — **E. Marciniak**; Srebrne — **S. Jakubowski**, a Brązowe — **T. Musiał.**

Ostatnim punktem porządku obrad były zmiany organizacyjne. W związku z przejściem do pracy w łódzkiej instancji partyjnej dotychczasowego sekretarza RŁ FSZMP — EWY MARCINIAK, funkcję tę powierzono ELŻBIECIE BOBOROWSKIEJ — dotychczasowej wiceprzewodniczącej ZŁ ZSMP.

Fragment Retkini. Na pierwszym planie miejscowa atrakcja — bociany.

BY ŁÓDŹ BYŁA CORAZ PIĘKNIEJSZA

Zielone Polesie

„Na Zdrowie po zdrowie" — to hasło od lat już przyświeca łodzianom, którzy w dniach wolnych od pracy pragnąc zaczerpnąć świeżego powietrza i w sposób atrakcyjny odpocząć po trudach całego tygodnia, udają się do tego wielkiego poleskiego parku. Stał się on szczególnie częstym miejscem odwiedzin od momentu, gdy wybudowano tu zespół basenów „Fala" oraz przystąpiono do kompleksowego zagospodarowywania terenu. Dlatego naszą kolejną wiosenną wizytę na Polesiu zaczynamy właśnie od parku na Zdrowiu.

— Być może już w tym roku będzie tu wreszcie basen ze sztuczną falą — powiedział nam w czasie tego rekonesansu naczelnik Polesia **Stefan Majcherczak. — ŁPBP nr 1 przyjęło zlecenie na budowę maszynowni, ŁPRI wykona instalację, „Ponar-Jotes" urządzenia do wzbudzania fali i gdy tylko któraś z hut wykona potrzebne nam tak bardzo koła zębate, będziemy mieli tu kolejną atrakcję.**

Ponadto we wszystkie wolne od pracy dni odbywać się tu będą imprezy rekreacyjno-rozrywkowe pod nazwą „Baw się razem z nami". W każdej takiej zimowej imprezie uczestniczyło ok. 5 tys. łodzian. Rozbudowujemy także teren lunaparku...

Wiadomości te z pewnością ucieszą licznych sympatyków parku na Zdrowiu, ale Polesie to nie tylko parki. To także m.in. Retkinia, gdzie w tym roku wybudowanych zostanie ponad 1700 mieszkań, to także sporo tzw. starej zabudowy, wymagającej ogromnych nakładów w celu jej utrzymania.

— Jak wyglądają tegoroczne plany związane z programem porządkowania i estetyzacji dzielnicy?

— Już w styczniu — mówi S. Majcherczak — **podzieliliśmy całą dzielnicę na części i każdą z nich oddaliśmy pod opiekę zakładom pracy. Akurat w kwietniu odbywają się u nas generalne porządki. Konsekwentnie wyburzać będziemy budynki nie nadające się już do zamieszkania. W tym roku będzie ich zlikwidowanych 32, a powstałe w ten sposób tereny zakłady pracy zamienią na zieleńce i skwery. Rozbierzemy także 41 komórek i zabudowań gospodarczych. W polityce remontowej główny nacisk kładziemy na wykończenie w tym roku tych budynków, w których prace rozpoczęliśmy w latach ubiegłych. W pracach porządkowych i estetyzacyjnych pomoże nam ludność, która już zadeklarowała czyny społeczne wartości 33 mln zł, a suma ta z pewnością zostanie przekroczona.**

Tyle naczelnik dzielnicy. My ze swej strony chcieliśmy tylko zwrócić uwagę na fakt, że znaczna część poleskiej dzielnicy wchodzi dosyć głęboko w śródmieście Łodzi. Są to z reguły budynki stare i jak najszybciej powinny otrzymać one nowe elewacje. Na to powinny znaleźć się środki... (ms)

Fot.: A. Wach

Przedświąteczne kiermasze w sklepach i zakładach pracy

DZIŚ ROZPOCZYNAJĄ SIĘ PRZEDŚWIĄTECZNE KIERMASZE Z CIASTAMI, DROBIEM I WYROBAMI GARMAŻERYJNYMI W SKLEPACH I WIĘKSZYCH ZAKŁADACH PRACY.

▲ WSS „Społem" organizuje kiermasze z wielkanocnymi wypiekami w wielu swoich sklepach. Mieszkańcy Bałut mogą nabywać ciasta w placówkach przy ul. ul. Lutomierskiej 10, Limanowskiego 56, Łanowej 83, Wł. Bytomskiej 47, Klonowej 22, Wielkopolskiej 53 i Rydzowej 13 a. Na Widzewie kiermasze odbywają się przy ul. Przędzalnianej 42 i 124 oraz przy ul. Węgierskiej 2. Na Polesiu czynne są trzy kiermasze: przy ul. Obrońców Stalingradu 40, Kasprzaka 26 i Małej 2, a w Śródmieściu — w „Magdzie" i „Keksie".

▲ Kiermasze z ciastami organizuje się w 4 zakładach pracy: ZPB im. Harnama, ŁZPB im. Obrońców Pokoju, w „Vigoprimie" oraz w Fabryce Kosmetyków „Ewa".

▲ Sprzedaż kiermaszową drobiu odbywa się w „Magdzie" oraz w 8 sklepach przy ul. Piotrkowskiej nr nr: 31, 43, 93, 130, 134 i 225. W „Centralu" odbywają się dwa kiermasze: z ciastami i wyrobami garmażeryjnymi. Garmaż można nabywać także na kiermaszach w sklepach przy ul. ul. Zarzewskiej 51, Felsztyńskiego 20, Piotrkowskiej 31 i 134, A. Struga 2, Limanowskiego 26 i Zaolziańskiej 2.

▲ Ponadto w 15 sklepach WSS „Społem" (m.in. w „Wedlu") odbywa się sprzedaż słodkich upominków świątecznych. Kosze z artykułami żywnościowymi oferują sklepy przy ul. Tatrzańskiej 42/44 i przy Armii Czerwonej 27. Sprzedaż upominków kosmetycznych odbywa się w 11 drogeriach i perfumeriach.

▲ W „Uniwersalu" trwa przedświąteczna akcja „Zajączek — dzieciom". Przygotowano duży wybór zabawek oraz innych artykułów dziecięcych za ok. 5 mln zł. Dzieci, które przychodzą po zakupy razem z mamami, mają okazję wziąć udział w ciekawych konkursach z nagrodami, które organizowane są na parterze PDT. (kas)

Znów na szlaku

Jak nas informuje Dyrekcja Rejonowa Kolei Państwowych w Łodzi, odwołane pociągi wracają na swoje dawne trasy: poc. 1523 relacji ŁÓDŹ KALISKA — GDYNIA (odjazd o godzinie 19.30) od dnia 11/12 kwietnia; poc. 15401 „Włókniarz" ŁÓDŹ KALISKA — SZCZECIN GŁ. (odjazd o godz. 5.56) od 12 kwietnia; poc. 1213 ŁÓDŹ FABRYCZNA — CHEŁM (odjazd o godz. 4.45) od 11 kwietnia; poc 17701 WARSZAWA WSCHODNIA — ŻAGAŃ (odjazd z Łodzi Kaliskiej o godz. 22.59) oraz poc. 1321 ŁÓDŹ KALISKA — SKARŻYSKO KAMIENNA (odjazd z Łodzi Kaliskiej o godzinie 0.20, w dniach 14—17 kwietnia kursować będzie do stacji Jasło.

Ponadto od 11—12 kwietnia w pociągu 1538 relacji ŁÓDŹ KALISKA — KOŁOBRZEG (odjazd o godz. 17.48) kursuje wagon z miejscówkami, a w dniach 13—14 kwietnia wznawia się w nim kursowanie wagonu z miejscami do leżenia.

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Informacja o usługach	398-10
Informacja kolejowa 655-55,	284-69
Informacja PKS:	
Dworzec Centralny	265-96
Dworzec Północny	747-20
Informacja telefoniczna	03
Komenda Miejska MO	
centrala 677-22,	292-22
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Pogotowie drogowe „Polmozbyt"	409-32
Pogotowie energetyczne	
Rejon Łódź-Północ 334-31,	609-32
Rejon Łódź-Połud. 334-28,	833-36
Rejon Pabianice	37-10
Rejon Zgierz	16-54-49
Rejon oświetlenia ulic	220-30
Pogotowie gazowe	395-85
Pogotowie MO	07
Pogotowie Ratunkowe	09
Straż Pożarna 08, 666-11,	795-55 257-77
Pomoc drogowa PZMot. 52-31-10,	706-27
Centrala Informacyjna PKO	731-82
TELEFON ZAUFANIA	337-37

czynny w godz. 15—7 rano następnego dnia

TEATRY

WIELKI — godz. 18 „Aida"

POWSZECHNY — godz. 19.15 „Lot nad kukułczym gniazdem" (dozw. od lat 16)

NOWY — nieczynny

MAŁA SCENA — nieczynna

JARACZA — godz. 19.30 „Jednak kabaret"

7.15 — godz. 19.15 — „Mąż i żona"

MUZYCZNY — godz. 19 „Popłoch wśród dziewcząt"

Pozostałe teatry nieczynne

FILHARMONIA — godz. 18 — Koncert muzyki polskiej. Orkiestra Symfoniczna PFŁ. Dyrygent: Szymon Kawalla. Soliści: Wanda Wierzbicka-Jaworowska — skrzypce. Józef Stompel — fortepian. W programie: K. Kurpiński: Uwertura do opery „Dwie chatki". M. Karłowicz: Koncert skrzypcowy A-dur. Fr. Chopin: Koncert fortepianowy f-moll

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska nr 13) nieczynne

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (ul. Zgierska 174) godz. 10—16;

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 10—17

BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ (park Sienkiewicza) g. 10—17

CENTRALNE MUZEUM WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—17

HISTORII MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 10—16;

SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 11—19

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) godz. 10—18

* * *

ŁÓDZKI PARK KULTURY I WYPOCZYNKU (na Zdrowiu)

ZOO — czynne od godz. 9—19 (kasa do 18)

LUNAPARK (ul. Konstantynowska 3/5) nieczynny

KINA

BAŁTYK — „Gwiezdne wojny" USA, od lat 12, godz. 10, 12.30, 15, 17.15, 19.45

IWANOWO — „Gwiezdne wojny" USA od lat 12 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

POLONIA — „Bitwa o Midway" USA, od lat 12, godz. 10, 13, 16, 19

PRZEDWIOŚNIE — „Mroczny przedmiot pożądania" fr.-hiszp. od lat 18 godz. 10, 12.30, 15.30, 17.45, 20

WŁÓKNIARZ — „Julia" USA od lat 15 godz. 10, 12.30, 15, 17.30. Film przedpremierowy: „Wierna żona" fr. godz. 20.30

WOLNOŚĆ — „Proszę słonia" pol. b.o. godz. 12, 13.30 „Diabeł bije żonę" węg. od lat 15 godz. 10, 15, „Od siedmiu wzwyż" USA od lat 16 godz. 17.30, 19.30

WISŁA — „36 godzin na wagarach" czeski od lat 12 godz. 12.30, „Julia" USA od lat 15 godz. 10, 15, 17.30, 20

ZACHĘTA — „Pan Dodek" pol. b.o. godz. 12.15, 14.30, „Szantaż" ang. od lat 18 godz. 10, 17, 19.30

ŁDK — nieczynne

STUDIO — „Gdzie się podziała siódma kompania" fr. b.o. godz. 15.30, 17.30, 19.30

STYLOWY — „Amarcord" wł. od lat 18 godz. 14.45, 17, „Szczęśliwy człowiek" ang. od lat 18 godz. 19.15

DKM — „Colargol zdobywca kosmosu" pol. b.o. godz. 16, 17.30 „New York, New York" USA od lat 15 godz. 19

KOLEJARZ — nieczynne

GDYNIA — „Miłość i honor" węg. od lat 15 godz. 12.15, 14.30, Pożegnanie z tytułem: „Alfredo, Alfredo" wł. od lat 18 godz. 10, 17, 19.30

MŁODA GWARDIA — „Ebirah — potwór z głębin" jap. od lat 12 godz. 12, 13.45, „Romans, jakich wiele" wł. od lat 18 godz. 10, 15.30, 17.30, 19.30

MUZA — „Śmiertelny pościg" fr. od lat 16 godz. 15.30, 17.30, 19.30

1 MAJA — „Zdjęcia próbne" pol. od lat 15 godz. 15, „Czarny korsarz" wł. od lat 16 godz. 17.15, 19.30

POKÓJ — „Na tropie Sokoła" NRD b.o. godz. 15.30 „Brawurowe porwanie" USA od lat 18 godz. 17.30, 19.30

ROMA — „Cudowny kwiat" radz. b.o. godz. 13, 14.30, „Gorące polowanie" jap. od lat 15 godz. 10, 16, 19

STOKI — nieczynne

OKA — „Przepraszam, czy tu biją" pol. od lat 18 godz. 12.30, 20, „Powrót człowieka, zwanego koniem" USA od lat 15 godz. 10, 15, 17.30

POLESIE — „Los generała" radz. b.o. godz. 17, „San Babila, godzina 20" wł. od lat 18 godz. 19.

POPULARNE — „Siedem piegów" NRD od lat 12 godz. 16, „O jeden most za daleko" ang. od lat 15 godz. 17.30

ENERGETYK — nieczynne

HALKA — „Przez Góry Skaliste" USA b.o. godz. 15, seanse zamknięte — godz. 17, 19

PIONIER — „Akcja pod Arsenałem" pol. od lat 12 godz. 15, „Joseph Andrews" ang. od lat 15 godz. 17.15, 19.30

REKORD — „Wódz Indian, Tecumseh" NRD b.o. godz. 15, „Rewolwer „Python 357" fr. od lat 15 godz. 17.15, 19.30

ŚWIT — „Trzy dni Kondora" wł.-USA od lat 18 godz. 14.45, 17, 19.15

SOJUSZ — „Szczęki" USA od lat 15 godz. 17

TATRY — „I ty zostaniesz Indianinem" pol. b.o. godz. 12.30, „Przełomy Missouri" USA od lat 15 godz. 10, 14.30, 17, 19.30.

DYŻURY APTEK

Główna 14, Obr. Stalingradu 15 Niciarniana 15, Dąbrowskiego 89, Olimpijska 7 a, Lutomierska 146

STAŁE DYŻURY APTEK

Apteka nr 47-087, Aleksandrów ul. Kościuszki 6

Apteka nr 47-087, Konstantynów, ul. Sadowa 10

Apteka nr 47-083, Głowno, ul. Łowicka 96

INFORMACJI O DYŻURACH APTEK

w Pabianicach udziela Apteka nr 47-083 ul. Armii Czerwonej 7

w Zgierzu udziela Apteka nr 47-080, ul. Dąbrowskiego 10

w Ozorkowie udziela Apteka nr 47-092, ul. Dzierżyńskiego 2

DYŻURY SZPITALI

POŁOŻNICTWO

Szpital im. Kopernika — położnictwo i ginekologia — ulice Lokatorska, Cieszkowskiego, Odrzańska, Przybyszewskiego, gm. Rzgów oraz ginekologia z dzielnicy Polesie, ul. Fornalskiej

Szpital im. H. Wolf — położnictwo i ginekologia — dzielnice Bałuty i Górna Por. „K" ul. Felińskiego oraz ginekologia z dzielnicy Polesie Poradnia „K" ul. Kasprzaka, Gdańska

Szpital im. Jordana — położnictwo — dzielnica Widzew i Polesie oraz z dzielnicy Górna, Poradnia „K" ul. Tatrzańska

Instytut Pol.-Gin. AM (Sterlinga 13) — **położnictwo i ginekologia** — dzielnica Śródmieście, gm. Brójce oraz ginekologia z dzielnicy Polesie Poradnia „K" ul. 1 Maja

Szpital im. Curie-Skłodowskiej — położnictwo — miasto i gmina Zgierz, Aleksandrów, Ozorków, miasto Konstantynów, gm Parzęczew i Andrespol

Szpital im. Marchlewskiego w Zgierzu — ginekologia — miasto i gmina Zgierz, Aleksandrów Ozorków, miasto Konstantynów gm. Parzęczew i Andrespol oraz Łódź, dzielnica Widzew z dzielnicy Polesie, Poradnia „K" ul. Olimpijska i Srebrzyńska

Szpital w Pabianicach — położnictwo i ginekologia — miasto i gm. Pabianice oraz por. „K" w Ksawerowie

Szpital w Głownie — położnictwo i ginekologia — miasto i gm. Głowno, Stryków, gm. Nowosolna.

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5). Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) codziennie dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35) dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 3, 5. Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Ozorków, Aleksandrów, Parzęczew. Górna Szpital im. Brudzińskiego ((Kosynierów Gdyńskich 61). Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62). Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19). Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa — Szpital im Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

NOCNA POMOC LEKARSKA

dla poszczególnych dzielnic — czynna codziennie w godzinach od 20—6, tel. centralny 666-66 w Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Łodzi

NOCNA POMOC PIELĘGNIARSKA

dla poszczególnych dzielnic — czynna codziennie w godz. 20—5.

Łódź-Bałuty — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. H. Wolf zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel. 777-77

Łódź-Górna — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. Jonschera, Szpitala im. Wł. Brudzińskiego zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel. 406-56

Łódź-Polesie — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. M. Pirogowa, Szpitala im. Madurowicza zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel. 261-85

Łódź-Śródmieście — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. L. Pasteura, zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel. 864-11

Łódź-Widzew — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. Z. Sonenberga zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel. 864-11

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO

Łódź, ul. Sienkiewicza nr 137, tel. 09

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY

dotyczący pracy placówek służby zdrowia — czynny całą dobę we wszystkie dni tygodnia, tel. 615-19

GRANICE EKSPERYMENTU

Wątpliwości wokół DNA

Gdy w latach 60 ubiegłego stulecia Grzegorz Mendel odkrył i sformułował podstawowe prawa przekazywania cech dziedzicznych, nawet w najśmielszych marzeniach nikt chyba wtedy nie przypuszczał, że zapoczątkowana badaniami Mendla nowa gałąź wiedzy — genetyka — w tak krótkim czasie poczyni tak wielkie postępy. Wystarczyło niewiele ponad sto lat, by nie tylko ujawniono jak przebiegają procesy dziedziczenia, by wyodrębniono i zbadano substancje odgrywające w tych procesach pierwszoplanowe role —kwas dezoksyrybonukleinowy (DNA) i kwas rybonukleinowy (RNA), ale także stworzono podstawy do ingerowania człowieka w sam mechanizm dziedziczenia, a nawet sterowania nim.

Ostatnie lata, to narodziny inżynierii genetycznej, której możliwości porywają, ale i równocześnie budzą wielkie obawy. Wyrazem tego był apel podpisany przez wielu naukowców, opublikowany w 1974 roku w „Science" apel o zaprzestanie eksperymentów dokonywanych przez genetyków, które mogą spowodować nieobliczalne wprost szkody dla całej ludzkości i w ogóle dla życia na naszej planecie.

— Co obecnie może inżynieria genetyczna? — pytamy doc. dr hab. **ZOFIĘ WALTER** z Instytutu Biochemii i Biofizyki Uniwersytetu Łódzkiego, prodziekana Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi.

— Podstawowy dogmat genetyki molekularnej mówi, że informacja genetyczna przekazywana jest w kierunku od kwasu dezoksyrybonukleinowego (DNA), czyli jej nośnika poprzez kwas rybonukleinowy (RNA) będący jej przekaźnikiem do białka, które ma zostać zsyntetyzowane. Ostatnio dogmat ten musiał ulec pewnej modyfikacji odkryto bowiem enzym noszący nazwę odwrotnej transkryptazy mający zdolność przekazywania informacji genetycznej w przeciwnym kierunku, a więc z RNA na DNA. Nie wnikając w szczegóły: teoretycznie dało nam to dziś możność zsyntetyzowania praktycznie każdego fragmentu DNA odpowiedzialnego za określoną cechę. Innymi słowy: będziemy kiedyś w stanie, choć to technicznie dosyć trudne, zaprogramować żywy organizm tak, by posiadał żądane cechy.

— Dlaczego prowadzimy takie badania?

— Cele inżynierii genetycznej są chlubne — poprawienie cech powiedziałabym — użytkowych, bo o to przecież chodzi, różnych organizmów żywych. Można mieć jednak wielkie wątpliwości, czy poprawione przez nas cechy rzeczywiście okażą się dobre? Jak zachowywać się będzie taki organizm w całym ekosystemie? Czy to, co teraz wydaje się dobre, uważane będzie za takie w przyszłości? Przecież my możemy obserwować zaledwie kilka pokoleń osobników danego gatunku roślin lub zwierząt, a to jest bardzo mało, za mało, by móc w pełni przewidzieć jakie będą następne pokolenia. I między innymi właśnie dlatego eksperymenty w inżynierii genetycznej prowadzone są głównie na bakteriach, które rozmnażają się niezwykle szybko.

— No właśnie, skoro nie możemy przewidzieć wszystkich konsekwencji eksperymentów inżynierii genetycznej, czy nie lepiej byłoby z nich zrezygnować? Przecież mogą się one skierować przeciwko nam samym.

— Oczywiście, że istnieje taka możliwość, ale nie sądzę by trzeba było rezygnować zupełnie z badań tego typu. Są to przecież obecnie najbardziej frapujące badania w całej chyba nauce. Należy natomiast na pewno zachować pewien umiar w prowadzeniu eksperymentów, których konsekwencji nie jesteśmy pewni. Odnosi się to głównie do laboratoriów genetycznych w USA, gdyż my raczej takich eksperymentów nie prowadzimy.

— A jaki oddźwięk na świecie wywołał apel uczonych w „Science"?

— Przede wszystkim ustalono klasy laboratoriów, w których badania takie mogą być podejmowane; ustalono, że prowadzić się je będzie tylko na określonych, stosunkowo mało groźnych szczepach bakterii; określono jakie należy stosować zabezpieczenia, by owe bakterie nie wydostały się na zewnątrz, zagrażając życiu ludzi, i nie tylko ludzi, gdyż musimy pamiętać, że człowiek funkcjonuje w całym układzie żywych organizmów na Ziemi i naruszenie każdego elementu jego struktury może być katastrofalne.

— Czy jednak podejmowane obecnie zabezpieczenia mogą nas w pełni zadowalać? Czy rzeczywiście zrobiono wszystko, by nie doszło do jakiejś tragedii?

— Przyznam, że nie potrafię na to odpowiedzieć. To, co pojawia się w literaturze naukowej odnosi się do eksperymentów — powiedzmy — bezpiecznych. Ale czy wszystko jest publikowane?

— Na pewno nie wszystko i dlatego zawsze istnieje obawa, czy ktoś celowo nie wykorzysta osiągnięć genetyki molekularnej jako broni przeciw drugiemu człowiekowi. Przestrzega nas przed tym historia fizyki jądrowej i piętno Hiroszimy.

— Tak, ale tego rodzaju obawy nie mogą hamować rozwoju nauki.

— A co będzie, kiedy inżynieria genetyczna zacznie programować ludzi? To jeszcze, co prawda, odległa przyszłość, lecz mam wrażenie, że nauka nie cofnie się i przed takimi eksperymentami...

— Na razie jest to możliwe tylko teoretycznie, choć już teraz myśli się o tym. Inżynieria genetyczna zakłada przecież kształtowanie cech, rzecz jasna — w pożądanym kierunku. Inna sprawa — który kierunek jest pożądany? Rzecz dyskusyjna.

— Mnie jednak zastanawia, czy gdy genetycy zaczną kształtować nasze cechy nawet w najlepszym kierunku, czy człowiek pozostanie takim samym człowiekiem jakim był dotychczas? Czy nic nie utraci ze swego człowieczeństwa?

— I właśnie dlatego eksperymenty idące w tym kierunku są niebezpieczne.

— A czy Pani, prowadząc swoje badania, nie przeżywa jakichś rozterek moralnych w związku z tym niebezpieczeństwem?

— Raczej nie, ale dla wyjaśnienia: ja zajmuję się badaniem struktury DNA oraz wpływu różnych czynników środowiskowych na ten podstawowy nośnik informacji genetycznej. Obecnie jesteśmy coraz bardziej narażeni na działanie różnego rodzaju czynników wywołujących, ogólnie mówiąc, mutacje. I tak na przykład zainteresowaliśmy się wpływem jednego z pestycydów stosowanego powszechnie w rolnictwie jako środek ochrony roślin. Okazało się, że uszkadza on strukturę DNA u człowieka i powoduje jej deformację. Należy więc postawić pytanie: w jakim stopniu wolno nam stosować środki ochrony roślin i jak je stosować by nie wywierały ujemnego wpływu na nasz organizm?

— Widzę tu wyraźną sprzeczność, bo środki ochrony roślin musimy stosować, chcąc mieć wysokie plony, a jednocześnie musimy się przed nimi bronić. Jest to zatem wybór tylko między mniejszym a większym złem.

— To prawda. Zresztą nie tylko inżynieria genetyczna może zmieniać człowieka. Zmienia go już nasza cywilizacja i jej wytwory. Stąd też nasze badania nad DNA, których celem jest poznanie „wroga". I to właśnie uważam za bardzo istotne zadanie stojące przed genetyką molekularną.

— Ja jednak z uporem powrócę do moich wątpliwości: prowadząc nawet badania w tak humanitarnym celu, mimo wszystko otwieramy też furtkę dla eksperymentów, których ocena moralna budzi wielkie zastrzeżenia.

— Nie mamy innego wyboru.

— Należy więc rozumieć, że droga rozwoju, na którą wkroczyła ludzkość, jest drogą bez powrotu.

— Tak sądzę. To zaś, jaki użytek zrobimy z wyników badań, zależy od nas samych. I jeszcze jedno: ponieważ są to bardzo złożone problemy, wymagają spojrzenia na nie ze wszystkich możliwych stron przez przedstawicieli różnych dziedzin nauki.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał:

PAWEŁ TOMASZEWSKI

Popłoch w Operetce

Ci, którzy uważają, że dziewczyn nic nie zdoła przerazić, ani wywołać wśród nich popłochu, przekonają się, że „Popłoch wśród dziewcząt" jest możliwy.

Na początku popłochu nie było, ale próba generalna się ciut opóźniała. Długo trwało czesanie kilkudziesięciu głów, a przecież trzeba było modne loczki zastąpić kosami warkoczy, panom zaś dodać lat, powagi i wyglądu „z epoki" hippiesowskimi plerezami.

A rzecz całą zdarzyła się, jakby powiedziała prababcia, za cara. Dla niego właśnie poszukiwano urodziwej narzeczonej wśród wiejskich piękności. Jak się to wszystko skończyło wiedzą już ci, którzy byli wczoraj na premierze w Teatrze Muzycznym.

Poważne paniśko w otoczeniu efektownych dam, to wojewoda, ojciec bohaterki „Popłochu...", a prywatnie Piotr Duszyński, student V roku,

Ale gdy tam zajrzeliśmy, rozpoczynała się próba generalna. Na scenie 26 solistów — studentów, chór, balet, dużo świateł, kolorów, a na widowni spora grupa... solistów Opery, pedagogów z PWSM. Tę premierę przygotowuje bowiem Wydział Wokalno-Aktorski naszej szkoły muzycznej. Zatem i wychowankowie i opiekunowie przyszłych sław równie gorączkowo czekali na wczorajsze podniesienie kurtyny. **Raz w sezonie Teatr Muzyczny oddaje swoją scenę w pacht młodym wokalistom.** Nigdy jednak premiera nie wymagała aż tylu solistów naraz.

Zostawmy oceny, ale na próbie interpretacja bardzo pogodnego utworu J. Milutina „Popłoch wśród dziewcząt" zapowiadała dobrą zabawę i sporo satysfakcji zarówno dla tych, którzy cenią sobie w operetce barwę głosów, jak i dla zwolenników dobrego aktorstwa, efektownej inscenizacji i prezencji wykonawców. Widzowie mają tym razem przed oczyma całą scenę młodości, werwy, zapału, w uszach zaś głosy „jak dzwon". A to już dobry prognostyk. Przy tym akurat w „Popłochu...", studenci mogli udowodnić, że reprezentują wydział wokalny, ale i aktorski.

Na próbie pedagodzy-śpiewacy surowo oceniali swoich podopiecznych, ale sądząc po minach nie mieli zbyt dużo zastrzeżeń. Także reżyser (jednocześnie inscenizator i choreograf) **Włodzimierz Traczewski**, był zadowolony z ich pracy.

— Niech pani znajdzie taką grupę solistów, którzy śpiewając potrafiliby jeszcze tańczyć i tak grać — mówił z satysfakcją o studentach.

Teraz mogłam te słowa przytoczyć bez obaw o „zapeszenie" (choć dziś prezentuje się druga obsada). Umiejętności i dyscyplina jaka i artystów powinna cechować, muszą bowiem procentować. Próba toczyła się wartko, bez stawiania wszystkiego na głowie i nerwowych przeróbek. Sufler też nie miał co robić. Zresztą gdy dziekan doc. **Rajmund Ambroziak** usłyszał, że podkreślam przygotowanie i „obkucie" ról, oburzył się.

— Przecież już jutro premiera — wykrzyknął.

No i fakt. I oby tak zawsze. Z talentem i odpowiedzialnie. Publiczność chce bić brawo, tylko dajcie jej ku temu okazję!

RENATA SAS

Foto: **A. Wach**

Błazen (Ireneusz Pietras z IV roku) ma znakomity humor, ale, jak w życiu, żona (Zofia Mec), V rok, nie podziela jego nastroju.

Fot.: A. Wach

WIDOK Z BOKU

MAJ-STERSZTYK

„Majorom (wywiadu — naturalnie) Maj z czoła marsowe zdjął chmury, Maj-stersztyk natury-Maj...". Te właśnie — śpiewaną niegdyś w Polskim Radiu — piosenkę, której fragment przytoczyłem powyżej, chciałbym zadedykować w podzięce twórcom serialu „Knot na gorąco". Przepraszam — prześladuje mnie wiersz Kerna na ten temat — i stąd ta brzydka gaffa. Państwo zresztą wiedzą dobrze o jaki serial chodzi, oglądają go z zapartym tchem i tak jak ja zastanawiają się zapewne: jak to w ogóle możliwe? I o to właśnie chodzi.

Tak się już bowiem utarło, że co serial to jakaś grupa zawodowa okazuje się być nim dotknięta. A to protestują dyrektorzy, że sportretowano ich nie tak jak trzeba, a to wyrażają się mocno i publicznie kierowcy, żeby się od nich od... a to znów drą na sobie fartuchy lekarze, którym serial podrywa zaufanie u niedoszłych pacjentów. Obecnie zdecydowali się nie odchodzić od tego schematu protest-songów dziennikarze, których przedstawiciel tak dzielnie sobie poczyna w tylu punktach globu.

Przyznam się jednak osobiście, że mnie dziwi ten prasowy hałas wokół wyczynów red. Maja, ten kociokwik, ta ironia, niedowierzanie i drwina. Może poszczególnym dziennikarzom sylwetka i sposób bycia red. Maja (oraz rozliczania delegacji służbowych) wydaje się zdziebko hm... nieformalny, niemożliwy i nielogiczny, ale wiele z tych zarzutów ma swój korzeń w zawodowej zawiści, czysto męskiej zazdrości i tym podobnych urazach. Dla mnie serial, o tytule wspomnianym powyżej, dokonał rzeczy wielkiej — dźwignął charakterystykę (sił i możliwości) polskiego dziennikarza na te wyżyny, na których już dawno chciała go widzieć tzw. masowa wyobraźnia. I za to — my cisi, nie docenieni, postponowani przez księgowych, my — dziennikarze krajowcy bezdewizowi — powinniśmy być wdzięczni twórcom „Życia na gorąco".

Nareszcie i raz wreszcie pokazano czym może być dziennikarz, co potrafi i do czego jest zdolny — jeśli by tylko chciał. I ta przekazana społeczeństwu świadomość siły żurnalisty (ukrytej między wierszami) dotarła po kolejnym odcinku serialu do coraz szerszych warstw społeczeństwa. Czapki z głów, panowie! Ranga zawodu idzie w górę. Przyznam, że wzruszenie ścisnęło mi gardło kiedy wczoraj prezes spółdzielni „Odkówka" na widok legitymacji Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich zerwał się zza biurka, podsunął mi fotel i westchnawszy: „To pan redaktor nie w Pernambuco?" — pierwszy zaproponował „Extra-mocne". Upadły (po kolejnej walce z zimą) mit: prasa to potęga dźwiga się powoli z kolan, na które rzuciły go ...mniejsza o to. Ani redaktor Maj, ani ja, ani mój szef nie powiedzieliśmy jeszcze ostatniego słowa. Miniony odcinek serialu dołoży nam zapewne jeszcze niejedno, co przyjąć powinniśmy z pokorą jako zaszczyt nie zasłużony, ale dopingujący do lepszej pracy, tężyzny fizycznej, znajomości kobiet, języków itp.

Oczywiście, biorąc za przykład to, co się ostatnio działo w „Tupanaca", można by pójść na tradycyjną (bodajże) zawodową łatwiznę i czepiać się to tego, to owego — Andrzeja i Zbycha nie wykluczając. Ale ja nie będę taki i nie mam zamiaru wytykać nikomu, że pan Kobuszewski był identyczny jak w „Dobranocce", że „Czterdziestolatek" i jego sympatia z pakamery gubili się na plaży bez towarzystwa Maliniaka i że czas najwyższy dopuścić do „akcji W" — woźnego Tureckiego. Już on z nimi zrobi porządek, bo w końcu — używając ulubionego wyrażenia żurnalistów — „jeden Maj nie czyni jeszcze wiosny...", a jak stwierdziła w numerze 13 — z kwietnia br. — „Kobieta i Życie": „DZIENNIKARZ NIE MUSI PISAĆ CAŁEJ PRAWDY I NA TYM POLEGA WIELKA ODPOWIEDZIALNOŚĆ SPOŁECZNA TEGO ZAWODU".

I o tym proszę pamiętać rzucając kamieniem we mnie lub w redaktora Maja.

ZDZISŁAW SZCZEPANIAK

nowości WSPÓŁCZESNEJ

Polecamy najnowsze pozycje w zakresie literatury społeczno-politycznej, przypominając równocześnie, iż największy wybór wydawnictw z tej dziedziny oferuje w Łodzi księgarnia „Współczesna" (al. Kościuszki 106/116):

„Nie wykorzystane szanse II Rzeczypospolitej", KAW,

G. L. Seidler — „Doktryny prawne imperializmu", W. Lub.,

J. Altkorn, M. Strużycki — „Ekonomika i organizacja przedsiębiorstw handlowych i usługowych", PWE,

D. Snellgrove, H. Richardson — „Tybet. Zarys historii kultury" (seria Ceramowska), PIW,

K. Kolańczyk — „Prawo rzymskie", PWN,

B. Lubas, T. Podwysocki — „Nowoczesny przemysł", KiW,

„XI Zjazd Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej", KiW,

K. Marks — „Walki klasowe we Francji 1848—1850", KiW,

„Bibliografia historii polskiej na rok 1976", Ossol.,

B. Głowacki — „Polityka Polskiej Partii Socjalistycznej, 1929—1935", KiW,

„Historia nowożytna Chin", KiW.

„Czytelnik" – bibliofilom

Kilka cennych wydawnictw bibliofilskich znalazło się w tegorocznych planach „Czytelnika". Na pierwszym miejscu wymienić należy fototypiczne wydanie „Trenów" Jana Kochanowskiego, przygotowane z okazji zbliżającego się 400-lecia pierwodruku tego arcydzieła poezji renesansowej. Wydawnictwo to będzie rekonstrukcją dwu pierwszych edycji z 1580 i 1583 r., wzbogaconą o współczesną transkrypcję utworu.

Atrakcyjnie zapowiadają się również przygotowywane, jako druki bibliofilskie, edycje „Ody do młodości" Mickiewicza i „Hymnu" („Smutno mi, Boże") Słowackiego, wzbogacone o podobizny rękopisów i obcojęzyczne wersje tekstu. Oczekiwać należy również ozdobnie wydanych, oprawnych w skórę, zbiorów poezji Kochanowskiego i Norwida.

Twórczość współczesną w bibliofilskich edycjach „Czytelnika" reprezentować mają poematy Broniewskiego „Wisła" i „Mazowsze", zebrane w jednym tomie oraz dwa tytuły Marii Dąbrowskiej. Będą nimi ilustrowany zbiór opowiadań „Z drogi do Warszawy" oraz „Uśmiech dzieciństwa" ze zdjęciami z rodzinnego albumu pisarki.

Lektury nieobojętne

„PORTRET ZNAJOMEGO"

Andrzeja Wiktora Mikołajewskiego miłośnicy literatury współczesnej znają przede wszystkim z poezji, chociażby z tomików wierszy: „Znajome miejsca" i „Pieśń Syzyfa". **„Portretem znajomego"** — wydanym przed kilku tygodniami przez Wydawnictwo Łódzkie — Mikołajewski debiutuje jako prozaik. I choć sięgnął po odmienną od dotychczasowej formę wypowiedzi pisarskiej pozostaje wierny swym zainteresowaniom tematycznym podejmowanym we wcześniejszej twórczości.

Kilka epizodów z życia młodego malarza — będącego bohaterem tej pisanej w pierwszej osobie powieści — uczynił Mikołajewski pretekstem do podzielenia się z czytelnikami refleksją nad kulturowo-cywilizacyjnymi uwarunkowaniami określającymi miejsce człowieka we współczesnym świecie. Zaś wśród nich przede wszystkim zainteresowały go relacje zachodzące między jednostką a innymi. Relacje różnorodne. A więc: prezentuje swego bohatera w kręgu rodzinnym, pokazuje wzajemne związki funkcjonujące między członkami grupy (nieco specyficznej, gdyż będącej środowiskiem twórczym) zawodowo-towarzyskiej, wreszcie poznajemy doświadczenia bohatera wynikłe z jego kontaktów z instytucjami powołanymi przez społeczeństwo. Dążenie do porozumienia, do odnalezienia i uzgodnienia wspólnego języka z innymi jest motorem działań i postępowania bohatera do czasu... Do czasu, gdy nie spotkawszy się ze zrozumieniem tolerancją, solidarnością, jedynie co najwyżej doświadczywszy obojętności, decyduje się na samotność i jej konsekwencje.

I w tym momencie czas wspomnieć o drugim nurcie rozważań Mikołajewskiego. „Portret znajomego" jest w znacznej części bardzo impresyjną analizą psychiki człowieka próbującego nie mieścić się w szablonie, schemacie, konwencji. I tak jak z jednej strony autor próbował przedstawić pewne determinanty zewnętrzne, tak z drugiej strony zastanawia się nad tym, co tkwiącego w niej samej decyduje o miejscu jednostki w otaczającym ją świecie, o jej postępowaniu i odbieraniu przez nią rzeczywistości. Towarzyszy temu refleksja nad przemijaniem, nad odpowiedzialnością za własne osądy i działanie, nad wartościami, które w życiu wybieramy.

W sumie refleksja to dość smutna, a uzupełniona niewiarą w skuteczność funkcjonowania autentycznych, opartych na zrozumieniu i miłości, kontaktów międzyludzkich, sprawia, iż o kondycji ludzkiej w ogóle winniśmy, po przeczytaniu książki Mikołajewskiego sądzić nie bez pesymizmu. Ale można przecież i lekturę tej poetyckiej powieści traktować jako sygnał do wykrzesania z siebie tolerancji i zrozumienia dla tego, że obok nas żyją i inni, różniący się od nas wrażliwością, nie zawsze pogodzeni z tym, co przyjęliśmy (nie wiadomo, czy najtrafniej i najsłuszniej) za normę obowiązującą; czekający jednak na kontakt potrzebny tak im, jak i nam. I sądzę, że właśnie do tego porozumienia namawia nas Mikołajewski swą powieścią, do której jako motta użył słów Nietzschego: „Zarzut, dywagacja, pogodna nieufność, szyderczość są oznakami zdrowia, wszystko, co bezwzględne, należy do zakresu patologii".

JERZY BĄBOL

Andrzej W. Mikołajewski „Portret znajomego". Wydawnictwo Łódzkie 1979 r.

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE w ŁODZI

ORGANIZUJE

dwutygodniowe przyuczenie do zawodu

KIEROWCY AUTOBUSOWEGO

dla osób posiadających prawo jazdy kat. „C".

Kandydat powinien posiadać 3-letni staż pracy w zawodzie kierowcy, w tym 1 rok na pojazdach ciężarowych ponad 3,5 tony oraz ukończony 22 rok życia.

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji o warunkach pracy i płacy udziela dział kadr MPK w Łodzi, ul. Tramwajowa 11, pok. 6 w godzinach 7.15 – 15.15 (wtorki 9 – 17, soboty 7.15 – 13.15), tel. 816-20, wew. 178.

835-k

MONTERÓW SIECI WODOCIĄGOWEJ do robót wodociągowych w BEŁCHATOWIE

PRZYJMIE ZARAZ

„WODROL" w Kielcach

Praca akordowa, gwarantuje się bezpłatne zakwaterowanie.

Zgłoszenia przyjmuje kancelaria budowy „Wodrol" w Sobakówku 41 – u ob. Władysława Chruścika lub w Woli Niechcickiej Starej 21, u ob. Jana Wawrzyńczaka, względnie dział pracowniczy „Wodrol" Kielce, telefon 410-11, wew. 120.

Nie dotyczy kandydatów z województwa miejskiego łódzkiego.

1059-k

Nieruchomości

DOM piętrowy ogród, las (koło Łodzi) — sprzedam. Oferty „7946" Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ dom — wygody. Oferty „7945" Prasa, Piotrkowska 96.

DOM drewniany, zabudowania gospodarcze (siła, woda), działkę — Stoki sprzedam lub wydzierżawię. Oferty „7479" Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ działkę do 3000 m kw. — okolice Rogi, Stoki. Oferty „7438" Prasa, Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ budowlaną 750 m w Ksawerowie — sprzedam. Oferty „7465" Prasa, Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ z rozpoczętą budową sprzedam. Zgierz, Osiedle Spacerowa bl. 7 m. 62. 7517 g

SPRZEDAM dwie duże działki blisko Łodzi i Aleksandrowa. Oferty — „673155", Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38. 1132 k

Kupno-Sprzedaż

APARAT telefoniczny stary kupię. Tel. 473-55. 7492 g

SILNIK elektryczny 3 kW 2880 obr./min. — kupię. Tel. 52-57-85 (53-96-93) po 18. 7405 g

URZĄDZENIE do ładowania naboi do autosyfonów sprzedam, Gdańska 97 (10—18) zakład. 7535 g

UWAGA, kwiaciarnie państwowe i prywatne, Alstromerie w siedmiu kolorach — oferuje do sprzedaży Zakład Ogrodniczy, tel. 31-65, 63-500 Ostrzeszów, Kuźniki. 107 p

BONY PKO sprzedam. Oferty „8011" Prasa, Piotrkowska 96.

KRYSZTAŁOWY żyrandol, pająk 8-ramienny — sprzedam. Tel. 371-63 godz. 8—11. 7378 g

BRYLANT 1,55 k. — sprzedam. Tel. 418-97. 7469 g

MAGNETOFON 2405 S sprzedam. 826-58. 7537 g

MEBLE Swarzędz jasne cieniowane i szafę ciemny orzech — sprzedam. Przełajowa 17 m. 19 blok 30. 7547 g

SPRZEDAM szafę, stolik, lampę stojącą, tapczan — komplet jasny i stół okrągły, 4 krzesła wyściełane — orzech; stan dobry. Tel. 836-60, 17—19. 7839 g

MASZYNĘ dziewiarską jednopłytową nową „Veritas" sprzedam. Telefon 53-29-29 po 19. 7637 g

TELEWIZOR turystyczny, kolor, sprzedam. Tel. grzecznościowy 51-48-12 (16—19). 7630 g

NAMIOT „Warta 4" — sprzedam. Tel. 749-88 po 16. 7651 g

PRYWATNY sklep meblowy poleca w szerokim asortymencie meble nowoczesne. Zachodnia 66, godz. 10—19, soboty 9—15. 7461 g

APARATURĘ dyskotekową atrakcyjną, różne efekty świetlne — pilnie sprzedam. Gdańsk, telefon 31-49-00. 1131 k

SPRZEDAM wzmacniacz gitarowy Fender, organy Hammonda, duże i małe Leslie, pedał gitarowo-organowy (efekty Leslie), mikrofony Shure. Toruń tel. 254-23. 1133 k

ZŁOTY zegarek kieszonkowy kupię. Tel. 644-96. 8263 g

Pojazdy

POLERKĘ do polestru, „Syrenę 104" (1972) — tanio sprzedam. Bracka 25 m. 13 po 17. 7652 g

„ZASTAVĘ 750" po generalnym remoncie pilnie, tanio sprzedam. Warsztat samochodowy, ul. Nowotki 144 w godz. 7—15, telefon 53-44-54 w godz. 17—18. 8523 g

„126 p" — odbiór natychmiast sprzedam. Oferty „7287" Prasa, Piotrkowska 96.

„ZASTAVĘ 750" sprzedam. Tel. 51-42-85. 8091 g

„FIATA 125 p — 1500" (1972) wersja eksportowa — sprzedam. Kupię betoniarkę. Tel. 425-75 po 16. 7372 g

„SYRENĘ 104" — stan bardzo dobry — sprzedam. Lublinek 64 a. 7360 g

MOTOROWER „Jawa" nowy sprzedam. Tel. 473-55. 7483 g

KABINĘ „Żuka" po remoncie sprzedam. Wiśniowa Góra, 30-lecia 125. 7434 g

„SYRENĘ 105" — odbiór natychmiast — sprzedam. Tel. 15-30-10. 7457 g 7457 g

„SYRENĘ 104" — sprzedam. Więckowskiego 97 m. 17 po 17. 7403 g

„126 p" — kupię. Telefon 52-99-63. 7466 g

M-Z z koszem — sprzedam. Tel. 449-23 (10—16). 7390-g

„FIAT — 125 p" (1973), palmę Kentia sprzedam. Retkińska 80 m. 16, po 17. 7558 g

„FIATA 126 p" nowego zamienię na nowego „Zaporożca", Bratysławska 17 m. 55. 7568 g

SPRZEDAM lub zamienię kabinę „Stara 28" bez szyb — na kabinę „Stara 25". Tel. 723-27. 7525 g

„FIATA 126 p" (1977) — sprzedam. Tel. 428-60 wew. 270 do 15. 7552 g

NOWEGO „Fiata 126 p" — sprzedam lub zamienię na nowego „125 p". Tel. 297-96 7638 g

„SYRENĘ — 105 L" fabrycznie nową — sprzedam. Tel. 868-64. 7675 g

ZAMIENIĘ nowego „Fiata 126" na nowego (mały przebieg) „Trabanta" — inne propozycje. Tel. 228-23. 8524 g

„WARTBURGA 353 Standard" — stan dobry (po remoncie) — pilnie sprzedam. Obr. Stalingradu 124 m. 14, tel. 310-34. 29497 g

„FIATA 125" (1976) — sprzedam. Tel. 51-47-77. 8669 g

SPRZEDAM „Fiata 126 p" stan b. dobry. Oglądać — Łódź, Ogrodnicza 28 a, garaż nr 7, godz. 15—17. 8308 g

Lokale

KOMFORTOWE mieszkanie poszukuję do wynajęcia na rok. Oferty „7789" Prasa, Piotrkowska 96.

M-3 bloki kwaterunkowe, centrum zamienię na dwa samodzielne mieszkania. Oferty „7512" Prasa, Piotrkowska 96.

LOKAL posklepowy około 30 m na terenie Łodzi — kupię lub wynajmę. Oferty „7388" Prasa, Piotrkowska 96.

M-3 zamienię na większe — również w starym budownictwie. Tel. 53-62-91. 7429 g

POKÓJ z kuchnią — również w starym budownictwie kupię. Oferty „7401" Prasa, Piotrkowska 96.

WYNAJMĘ kwaterę studentce nie palącej. 849-76. 7563 g

M-4 centrum zamienię na większe. Tel. 652-95. 7433 g

DO wynajęcia mieszkanie trzypokojowe z telefonem. Wiadomość 51-12-58. 7464 g

SAMOTNA po studiach poszukuje samodzielnego pokoju. Julianowska 1 m. 322. 7536 g

LETNISKA blisko Łodzi — poszukuję. Oferty „7579" Prasa, Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ garaż Rondo Titowa na Żubardź. Tel. 51-35-32. 7518 g

GARAŻ murowany w dzielnicy Stoki zamienię na garaż na Dąbrowie. Tel. 53-26-75. 7396 g

GARAŻU w okolicy Malczewskiego — Śląska, Zarzewska — Lubelska poszukuję. Tel. 473-55. 7486 g

POSZUKUJĘ M-3 w centrum z telefonem. Płatne z góry. Oferty „7808" Prasa, Piotrkowska 96.

Nauka Praca

MATEMATYKA — Bibel, 350-11. 7608 g

WŁOSKI, angielski — tłumaczenia. Pietrusińskiego 12/14 m. 43. Walerjan. 7545 g

MATEMATYKA 257-57 Klonowa 13/6 mgr Pluskowski. 8112 g

MATEMATYKA, elektromechanika, mgr inż. Szubko, 863-63. 8708 g

MATEMATYKA — Rudzka 43 mgr Sobczyński. 5835 g

ZATRUDNIĘ doświadczonego pracownika na prasę — do wyrobu proporczyków z polichlorku, na cały ewentualnie 1/2 etatu. Zgłoszenia, Prawa 17 (autobus 73). 7514 g

DWIE młode kobiety przyjmą pracę w sektorze prywatnym po godz. 15. Oferty „7519" Prasa, Piotrkowska 96.

POTRZEBNA pomoc do dziecka. Możliwość wyjazdu na letnisko. Tel. 467-79.

POTRZEBNY mężczyzna do ogrodnictwa Czesław Mierzwa, Srebrna 22 Lipca 87. 7688 g

POTRZEBNA kucharka i kelnerka (przyuczona). Próchnika 10. 7887 g

W PRACOWNI krawieckiej zatrudnię na 1/2 etatu rencistę w wieku do 55 lat oraz pracownika na cały etat. Wymagane kwalifikacje w zawodzie. Oferty „8191" Prasa, Piotrkowska 96.

POTRZEBNE szwaczki. Tel. 216-60. 8324 g

KUCHARKI, pomoce kuchenne, kelnerki, kierowcę zatrudnię w sezonowej jadłodajni we Władysławowie od pierwszego czerwca do trzydziestego sierpnia 1979 roku. Mieszkanie, wyżywienie zapewniam. Płaca dobra. Oferty pisemne: Gulkowski, Gdańsk-Oliwa, ul. Gdyńska 7 b/16 1039 k

Różne

BŁOTNIKI z tworzyw do samochodów krajowych, zagranicznych oraz kaski typu „BELL" z tłoczoną szybą wykonuje Zakład Specjalistyczny W. Siejka, F. Wysga, 05-150 Warszawa-Łomianki, ul. Kasztanowa 9, tel. 35-00-82. Zamiejscowym wysyłamy. 1134 k

ELEKROMECHANIKA pojazdów, instalacja radia, autoalarmu, regulacja zapłonu itp. inż. Taładaj, Drukarska 5. 7805 g

NAPRAWA elektronicznych urządzeń motoryzacyjnych. Nowakowski tel. 53-95-04. 6435 g

NOWO otwarta pracownia konfekcji dziecięcej poszukuje odbiorców Piotrkowska 82 m. 7 front II piętro Trzeciak. Tel. 203-60 od 11 do 18. 7516 g

MALOWANIE, tapetowanie, Gogola 1 m. 45 Najgebauer. 5093 g

PRZERÓB złota. Aleksandrów Łódzki, Armii Czerwonej 26. Wróblewski. 8483 g

POSIADAM lokal — tworzywa sztuczne, metaloplastyka, oczekuję propozycji. Tel. 473-55. 7496 g

POSIADAM „Fiata 125 p" wolny czas, przystąpię do spółki. Oferty „7425" Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ odbiorców modnych pasków do sukienek. Oferty „7565-g" Prasa, Piotrkowska 96.

ALICJA Mrozek zgubiła legitymację studencką nr 9448 wydaną przez UŁ.

JACEK Olejniczak zgubił indeks nr 3426 wydany przez SZP. 7632 g

ZAGINĘŁA suczka szczeniak mieszaniec foksterlera ostrowłosego jasnożółtego, ogonek obcięty. Więckowskiego 26 m. 11. Nagroda. 7569 g

ZAGINĄŁ pies Erdel-terier odprowadzić za wynagrodzeniem. Tkacka 26 a. 7957 g

TADEUSZ Grzelka, Wielka Wola 4, p-ta Czerniewice, zgubił dowód wpłaty 25. IX. 1977 na „Zaporożca" na sumę 105 000 zł. 8138 g

INSTALOWANIE anten. Tel. 409-09. Wolniak. 7251 g

TELEWIZORY naprawiam. 830-92. Bednarek. 7231 g

EKSPRESOWA naprawa maszyn do szycia. Goss — 750-78. 7583 g

REGULACJE zapłonów w „Syrenach", „Trabantach", „Wartburgach" oraz czyszczenie i regulacje gaźników wszystkich marek wykonuje specjalistyczny warsztat samochodowy — Supady, Suwalska 24. 8184 g

JÓZEF Kubiatowski, Mazurska 44 m. 91 zgubił dowód przedpłaty nr 2068/Ł na sumę 42 tys. zł — „Syrenę 105 Lux". 8644 g

U kogo zgaśnie światło?

Zakład Energetyczny Łódź — Miasto informuje, że w związku z przeprowadzanymi pracami eksploatacyjnymi nastąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej dla n.w. miejscowości w godzinach od 6.30 do 17:

MIASTO ŁÓDŹ:

1. **W dniach od 18 do 21 kwietnia br.**
   ulice: Dubois od nr 4 do 40, Reymonta od nr 5 do 41, Przystań od nr 2 do 12, Uroczysko, Starogardzka, Niedziałkowskiego.
2. **W dniu 22 kwietnia br.**
   ulice: Łukasińskiego, Kasowa, Lecznicza, Słowackiego, Jachowicza.

WOJEWÓDZTWO MIEJSKIE ŁÓDZKIE:

1. **W dniu 17 kwietnia br.**
   Aleksandrów, bloki ul. ul. Daszyńskiego i Ściegiennego.
2. **W dniach od 17 do 21 kwietnia br.**
   Sołectwo Błoto — Zgniłe Błoto, Sołectwo Lipka — Lipka.
3. **W dniach od 17 do 30 kwietnia br.**
   Zgierz, ul. Piotra Skargi.
4. **W dniu 18 kwietnia br.**
   Aleksandrów, ul. ul. Daszyńskiego i przyległe.
5. **W dniu 19 kwietnia br.**
   Aleksandrów, ul. Szymańskiego i przyległe.
6. **W dniu 20 kwietnia br.**
   Aleksandrów, ul. ul. Przejazd, Mickiewicza, 22 Lipca i przyległe.
7. **W dniach od 23 do 28 kwietnia br.**
   Jaroszki.
8. **W dniach od 28 kwietnia do 5 maja br.**
   Sołectwo Sanie — Ludwików.
9. **W dniach od 30 kwietnia do 5 maja br.**
   Sołectwo Nowostawy Górne — Nowostawy Górne.

Informacji o przerwach udzielają oraz przyjmują reklamacje odbiorców dotyczące przerw w dostawie energii elektrycznej dyspozytorzy w rejonach Łódź — Północ, tel. 334-31, Łódź — Południe, tel. 334-28, Pabianice, tel. 15-37-10, Zgierz, tel. 16-24-40. 1122-k

SIERADZKI KOMBINAT BUDOWLANY w Sieradzu, ul. Armii Ludowej 73

ZATRUDNI ZARAZ:

- **MGR INŻ. lub INŻ. budowlanych na stanowiskach kierowników zespołu budów oraz na prowadzonych przez kombinat budowach pracowników w następujących zawodach:**
- **SPAWACZ z uprawnieniami II stopnia,**
- **MURARZ-TYNKARZ,**
- **LASTRYKARZ,**
- **BLACHARZ-DEKARZ,**
- **BETONIARZ-ZBROJARZ,**
- **MALARZ,**
- **CIEŚLA,**

Zapewnia się:

— **wynagrodzenie zgodne z układem zbiorowym pracy w budownictwie,**
— **odpowiednie warunki socjalno-bytowe,**
— **możliwość zdobycia zawodu i podniesienia kwalifikacji.**

Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji dział spraw pracowniczych Sieradzkiego Kombinatu Budowlanego w Sieradzu, ul. Armii Ludowej 73, tel. 40-01.

Nie dotyczy kandydatów z terenu woj. miejskiego łódzkiego.

1080-k

TOTALIZATOR SPORTOWY

ZAKŁADY SPECJALNE TOTALIZATORA SPORTOWEGO 15 KWIETNIA 1979 ROKU!

Wszystkie kupony (dwa rodzaje) specjalnych zakładów biorą udział w losowaniu dodatkowych nagród:

- **30 samochodów „Fiat 126p";**
- **40 wycieczek dwuosobowych do ZSRR na Kaukaz**

niezależnie od wygranych regulaminowych

DO 1.000.000 ZŁ.

UWAGA!

Specjalne, bezpłatne kupony

do nabycia we wszystkich kolekturach TOTO, a regulaminy do wglądu.

W sobotę, dnia 14 kwietnia br. kolektury TOTO na terenie woj. łódzkiego będą nieczynne.

1107-k

MPK informuje,

że z dniem 1 czerwca 1979 roku TRACĄ WAŻNOŚĆ dotychczas stosowane na liniach miejskich miesięczne, ulgowe bilety pracownicze i szkolne oraz ogólnodostępne koloru kremowego.

Po tym terminie honorowane będą wyłącznie bilety koloru zielonego.

Podróżni, którzy jeszcze posiadają bilety starego wzoru, proszeni są o dokonanie wymiany do końca maja br.

Wymiany biletów dokonują punkty sprzedaży MPK przy ul. ul. Rzgowskiej 34/36, Północnej (poczekalnia MPK).

1124-k

SZKOŁA BALETOWA w ŁODZI

PRZYJMUJE ZAPISY DZIEWCZĄT I CHŁOPCÓW

kończących w bieżącym roku szkolnym III klasę szkoły podstawowej.

Absolwenci szkoły otrzymują świadectwo dojrzałości i tytuł TANCERKI – TANCERZA.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkoły, **ul. Żeromskiego 10, telefon 388-99, 261-95.**

747-k

TRANSPORTERY METALOWE DO BUTELEK

1/1 l. – szt. 3.000 i 1/4 l. – szt. 5.000

OFERUJE DO ODPRZEDAŻY

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA

Zakłady Mleczarskie w Łodzi, Łódź, ul. Omlotowa 12.

966-k

SPORT • SPORT • SPORT

Talenty, medale, tytuły...

„Obecność", udokumentowana 12 złotymi, 15 srebrnymi, 11 brązowymi medalami uzyskanymi w 11 różnego rodzaju zawodach krajowych i w 6 większości udanych egzaminach międzynarodowych. W tym przede wszystkim brązowy medal (za „short" i program dowolny) Grzegorza Filipowskiego oraz 6 miejsce w klasyfikacji końcowej tego utalentowanego zawodnika na MŚ juniorów w Augsburgu i 11 lokata pary tanecznej I. Bielas i J. Jasiaczek. Mistrzostwo Polski ich starszych kolegów (J. Wesołowska — A. Alberciak), inne sukcesy wartościowe ich koleżanek i kolegów — oto plon tegorocznych występów łyżwiarzy figurowych łódzkiego Społem, najlepszego klubu w tej dyscyplinie w Łodzi, jednego z najbardziej znaczących w krajowym współzawodnictwie. Świadczy o tym zarówno wspomniana wyżej „kolekcja" medalowa jak i dyplomy i puchary wręczone w czasie wczorajszego uroczystego podsumowania sezonu za zwycięstwo drużynowe na tegorocznej ZSM i zdobycie drugiej lokaty przez SP-46 w konkursie na najbardziej usportowioną szkołę w Polsce.

Podkreślając osiągnięcia M. Olszewska-Lelonkiewicz zaakcentowała zaangażowanie zawodniczek i zawodników, szkoleniowy wysiłek trenerów (B. Kossowskiej, G. Kostrzewińskiej, B. Bernardowskiej), kierowniczki sekcji — I. Tomaszewskiej oraz wydatną pomoc władz klubowych jak i pełne zrozumienie grona pedagogicznego i dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 46 (dyr. Blandyna Strug) i IX LO (dyr. Marian Gęs).

W uznaniu sportowych sukcesów władze klubu uhonorowały łyżwiarzy nagrodami i książkami. Uczestniczący w spotkaniu z-ca kierownika Wydziału Organizacyjnego KŁ PZPR — P. Kruażyr gratulując tegorocznych sukcesów wyraził jednocześnie nadzieję na skuteczne kontynuowanie sportowej kariery łyżwiarzy Społem.

Osiągnięcia utalentowanej młodzieży Społem są niezaprzeczalne. Tegoroczne sukcesy (stanowiące znaczący atut klubu z ul. Północnej) stawiają przed szkoleniowcami i władzami Społem kolejne zadania, których realizacja powinna przynieść oczekiwane korzyści. Dotyczy to skutecznych zabiegów przy zapewnieniu godziwych warunków szkoleniowych zarówno 13-letniemu G. Filipowskiemu (uznanego przez fachowców — i to nie tylko krajowych — za największy talent w Polsce w tej dyscyplinie sportu) jak i pozostałym jego koleżankom i kolegom. Łyżwiarstwo figurowe w Społem ma bowiem spore atuty: talenty, medale i mistrzowskie tytuły. Potrzeba w pierwszym rzędzie więcej miejsca na lodowych taflach, a także skutecznego uznania w PZŁF... (wrób)

Anilana — Voest Linz...

Rewanżem za ubiegłoroczną wizytę piłkarzy ręcznych w Austrii, będą spotkania z pierwszoligowym klubem tego kraju, Voestem Linz. W barwach drużyny austriackiej gra obecnie były zawodnik Anilany, reprezentant Polski i olimpijczyk — Andrzej Szymczak. Towarzyskie spotkania pomiędzy Anilaną i Voestem odbędą się w piątek (13 kwietnia) o godz. 20 i w poniedziałek (16 kwietnia) o godz. 12 w hali ŁKS przy al. Unii 2.

Ponadto Anilana organizuje turniej drużyn spartakiadowych z udziałem zespołów: „Truso" Elbląg, MKS Pałac Młodzieży Tarnów, Spójnia Gdańsk i Anilana. Mecze w hali ŁKS przy al. Unii 2 będą rozgrywane systemem każdy z każdym — dziś o godz. 10 i 18.30 oraz w piątek o godz. 9.30.

...i ŁKS — Wismut Aue

Na zaproszenie ŁKS przebywa w naszym mieście drużyna juniorów starszych w zapasach w stylu wolnym Wismut Aue (NRD). Odbędą się dwa towarzyskie mecze: dziś o godz. 18.30 i w piątek o tej samej godzinie w hali ŁKS przy al. Unii 2. Wstęp bezpłatny.

Śródmieście zwyciężyło w pływaniu

Na basenie SP 173 odbyły się zawody pływackie w ramach VI Łódzkiej Spartakiady Zakładów Pracy, w których uczestniczyło 60 zawodników i zawodniczek.

W klasyfikacji zespołowej, zarówno wśród kobiet, jak i mężczyzn, triumfowali pływacy dzielnicy śródmiejskiej, wyprzedzając Polesie i Górną (w konkurencji pań) oraz Polesie i Bałuty (wśród panów).

Indywidualnie wśród kobiet zwyciężyła M. Wolniakowska, przed M. Krysiak (obie z Polesia) i J. Wiederek (Śródmieście), a wśród mężczyzn — G. Smarzewski (Polesie), przed G. Mazurkiewiczem, T. Masłowskim i M. Popławskim (wszyscy Śródmieście).

(w)

Polska drużyna na hokejowe MŚ

Wczoraj udała się do Moskwy na hokejowe MŚ grupy A hokejowa reprezentacja Polski w składzie:

bramkarze — Wojtynek, Buk

obrońcy — Słowakiewicz, Chowaniec, Iskrzycki, Jańczy, Marcińczak, Potz, Gruth, Janiszewski.

napastnicy — Ziętara, Chowaniec, Jaskierski, L. Tokarz, Zabawa, Jobczyk, Pytel, Kokoszka, Obiój, Piecko, Szeja, Małysiak. Rezerwowym bramkarzem jest T. Słowakiewicz.

Komunikat „Totka"

EXPRESS LOTEK

3 — 4 — 6 — 34 — 38

MAŁY LOTEK

I LOSOWANIE

16 — 21 — 24 — 34 — 36

II LOSOWANIE

3 — 4 — 6 — 7 — 19

Banderola — 6222.

Półfinały europejskich pucharów

Wczoraj odbyły się pierwsze mecze półfinałowe z cyklu rozgrywek o europejskie puchary. Oto wyniki:

PUCHAR EUROPY: Austria Wiedeń — Malmoe FF 0:0, FC — Koeln — Nottingham Forest 3:3 (1:2).

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW: Fortuna Duesseldorf — Banik Ostrava 3:1 (0:1), CF Barcelona — Beveren SK 1:0 (0:0).

PUCHAR UEFA: MSV Duissburg — Borussia M-gladbach 2:2 (0:0), Crvena Zvezda Belgrad — Hertha Berlin Zach. 1:0 (1:0).

* * *

W meczu eliminacyjnym turnieju olimpijskiego Austria pokonała Turcję 1:0 (0:0).

Kadrowicze zremisowali

W towarzyskim meczu w Warszawie piłkarska kadra Polski zremisowała z reprezentacją armii greckiej 1:1 (1:0).

Bramki zdobyli: dla drużyny polskiej — Ogaza w 18 min.; dla zespołu greckiego — Karavitis w 55 min. (z karnego).

Drużyna polska wystąpiła w składzie: Młynarczyk — Dziuba, Szymanowski, Janas, Rudy — Nawałka, Ćmikiewicz (od 46 min. Płaszewski), Boniek — Lato (od 46 min. Sybis), Ogaza, Wróbel (od 46 min. Mazur).

Po meczu trener Ryszard Kulesza powiedział: „Było to słabe spotkanie, nasz zespół raził brakiem dokładności, a w drużynie nie znalazł się nikt, kto potrafiłby uporządkować grę. Nasi piłkarze dali się wybić z rytmu bardzo dobrze wyszkolonym technicznie piłkarzom greckim".

W PARYŻU ZWYCIĘSTWO 2:0

W towarzyskim rewanżowym spotkaniu olimpijskich reprezentacji Polski i Francji rozegranym w Maubeuge zwyciężyli nasi piłkarze 2:0 (2:0).

Obie bramki zdobył Kusto.

ZWYCIĘSTWA ŁKS I WIDZEWA

Wykorzystując przerwę w rozgrywkach mistrzowskich, pierwszoligowe drużyny piłkarskie Łodzi rozegrały towarzyskie mecze.

Widzew wygrał w Pabianicach z Włókniarzem 2:1 (1:0), zdobywając bramki przez Surlita i Kamińskiego (dla Włókniarza — Rojek).

W Płocku ŁKS również 2:1 (0:0) zwyciężył tamtejszą Wisłę. Bramki dla ŁKS uzyskał Płachta i G. Ostalczyk (udany powrót po wyleczeniu kontuzji), a dla gospodarzy — Polańczyk.

Dziś początek turnieju K. Makarczyka

W sali konferencyjnej łódzkiego „Textilimpexu" o godz. 13.30 nastąpi dziś uroczyste otwarcie II Międzynarodowego Turnieju Szachowego o memoriał Kazimierza Makarczyka.

Jak pisaliśmy, w turnieju weźmie udział 18 zawodników z 8 krajów, w tym m. in. trzech arcymistrzów oraz kilku mistrzów międzynarodowych, ze zwycięzcą ubiegłorocznego turnieju — Bułgarem V. Inkiowem. Z łódzkich szachistów w turnieju wezmą udział A. Łuczak ze Startu (mistrz Łodzi) oraz W. Świć i T. Żółtek z Anilany. Początek pierwszych partii o godz. 14. Zakończenie turnieju — 30 kwietnia.

Dziś w Radio i TV

CZWARTEK, 12 KWIETNIA

PROGRAM I

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Mozaika polskich melodii. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikat energetyczny. 13.01 Muzyczny seans filmowy. 13.20 Nowe nagrania R. Lewisa. 13.40 Kącik melomana. 14.00 Studio Gama. 14.20 Studio Relaks. 14.25 Studio Gama. 15.00 Wiad. 15.05 Korespondencja z zagranicy. 15.10 Studio Gama. 15.55 Człowiek i środowisko. 16.00 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18.00 Tu Jedynka. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Koncert życzeń. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.15 Gwiazdy naszych estrad. 19.40 Relaks z muzyką ludową. 20.00 Wiadomości i informacje dla kierowców. 20.05 Reportaż na zamówienie. 20.20 Znasz-li ten głos. 21.00 Wiad. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Panorama polskiej piosenki. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu radio kierowców. 22.23 Katowice na muzycznej antenie. 23.00 Wita was Polska.

PROGRAM II

11.30 Wiad. 11.35 Radiowa poradnia rodzinna. 11.40 Muzyka spod strzechy. 12.05 Od poloneza do mazura. 12.25 Utwory na klarnet i orkiestrę. 12.55 „300" dla saksofonu. 13.00 Ludzie ze społecznym mandatem. 13.10 Polska muzyka operowa. 13.30 Wiad. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.51 K. Wiłkomirski gra utwory wiolonczelowe kompozytorów polskich. 14.09 Więcej, lepiej, nowocześniej. 14.24 Muzyka Mozarta. 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 16.00 Piosenki Jadwigi Has. 16.10 Klasyka XX wieku. 16.40 „Słońce nad Weimarem" — opow. B. Balajki. 17.00 Twarze jazzu. 17.20 „Moje fascynacje literackie". 17.40 „Asymetria" — rep. lit. M. Szczawińskiego. 18.00 Stołeczne aktualności muzyczne. 18.25 Plebiscyt Studia Gama. 18.30 Echa dnia. 18.40 Śladem inwestowanych miliardów. 19.00 Koncert wieczorny. 19.40 Dźwiękowy plakat reklamowy. 20.00 Studio Relaks. 20.20 Musica Polonica Nova. 21.00 F. Mendelssohn-Bartholdy — II Kwartet smyczkowy A-dur op. 13. 21.30 Wiadomości i informacje sportowe. 21.40 Carlo Gesualdo książę Venosy: Responsoria na Wielki Tydzień. 22.00 Promenada. 22.30 Wiersze Andrzeja Szmidta. 22.40 Z Melpomeną przez wieki. 23.10 I. Strawiński: Kantata. Kazanie. Opowieść i Modlitwa. 23.30 Wiadomości.

PROGRAM III

12.00 Ekspresem przez świat. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Stopa trzeciej Gracji" — odc. pow. 14.00 Kolekcja muzyki polskiej. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.05 Muzyczna powtórka z mitologii. 15.40 W kręgu javy. 16.00 „Uśmiech świętego" — rep. 16.20 Muzykobranie. 16.45 Nasz rok 79. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19.00 Kąty widzenia. 19.15 Grand Standard Orchestra i... saksofoniści. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — C. Monteverdi: „Koronacja Poppei". 19.50 „Królewska ryba" — odc. pow. 20.00 Mini-max. 20.40 Z obu stron kamery — Międzynarodowy Festiwal Filmów Autorskich — San Remo '79. 21.00 Reminiscencje muzyczne. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — duo Completorium. 22.15 Blues wczoraj i dziś. 22.45 „Kołysanka dla ukochanego" — śpiewa Janis Ian. 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje Z. Małynicz.

PROGRAM IV

12.00 Wiad. 12.05 Wiadomości (Ł). 12.10 „Za granicami miast" — mag. Red. Rolnej (Ł). 12.25 Giełda płyt. 13.00 Lekcja języka hiszpańskiego. 13.15 Muzyka. 13.45 Tu Studio Stereo (stereo). 14.45 Polskie ballady ludowe. 15.00 Wiad. 15.05 Teatr PR: „Wergilii" — słuch. 15.40 Utwory Albiniego. 16.00 Wiad. 16.05 Nauka i technika w krajach socjalistycznych. 16.25 Lekcja języka niemieckiego. 16.40 Aktualności dnia (Ł). 16.55 Koncert z wokalizą (Ł). 17.15 „Przed koncertem w filharmonii" — inform. M. Hoffmann (Ł). 17.30 Koncert życzeń w opr. M. Kamińskiej (Ł). 18.00 „Z życia partii" — aud. U. Mikołajczyk (Ł). 18.15 Listy interwencyjne (Ł). 18.25 Postawy i wzory — Odpowiedzialność przy warsztacie pracy. 18.45 Radiowy poradnik językowy. 19.00 Spotkania z historią — Zamojszczyzna. 19.15 Lekcja języka rosyjskiego. 19.30 Koncert Wielkiej Ork. Symfonicznej PR i TV w Katowicach p.d. Jacka Kasprzaka. 20.25 Audycja literacka (w przerwie koncertu). 20.45 D. c. koncertu. 21.45 Andrzej Stefański gra utwory R. Schumanna. 22.15 Ziemia, człowiek, wszechświat. 22.35 Pomnikowe legendy. 22.50 Klawesyniści francuscy — L. Daquin. 22.55 Wiadomości.

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.00 TTR, RTSS — Historia, sem. 2. 6.30 — TTR, RTSS — Chemia, sem. 2. 15.30 Co dalej maturzysto (kol.). 16.00 Obiektyw. 16.20 Dziennik. 16.30 Czwartek TDC. 17.30 „Szuflada" — progr. publ. 17.55 „Skarbiec". 18.20 Poligon — Zima 79 — rep. wojskowy. 18.50 Radzimy rolnikom (kolor). 19.00 Dobranoc. 19.10 Siódemka. 19.30 Wieczór z dziennikiem (kolor). 20.15 „Kojak" odc. pt. „Zdrada" — film fab. prod. TV USA. 21.10 Pegaz. 21.55 Potyczki ze sportem (kolor). 22.25 Dziennik (kolor). 22.40 „Nigdy więcej" — „Jak namalować wojnę" — progr. publ. (kol.).

PROGRAM II

16.30 Język francuski kurs podst. 17.00 Język rosyjski, kurs podst. 17.30 Przewodnik kinomana — „Klaps" (kolor). 17.55 „Tak czy inaczej" — program publ. — O wzornictwie, funkcjonalności i trwałości polskiego obuwia. 18.25 Studio Sport — Na stadionach świata (kolor). 19.10 Magazyn kulturalny (Ł). 19.30 Wieczór z dziennikiem (kolor). 20.15 NURT — Pedagogika. 20.45 NURT — Matematyka (Ł). 21.15 NURT — Nauczanie początkowe. 21.45 24 godziny (kolor). 21.55 Widowisko teatralne — Stanisław Grochowiak — „Polnische Wirtschaft" (polskie gospodarstwo). 22.25 Z dziejów kabaretów krakowskich — odc. Zielony Balonik.

Dnia 9 kwietnia 1979 roku odszedł od nas najukochańszy Mąż i Tatuś

Ś. † P.

KAZIMIERZ JANKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 kwietnia br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. pod wezw. MB Nieustającej Pomocy, ul. Szczecińska 96/100. Pozostają w głębokim bólu

ŻONA I CÓRKA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mojego nieodżałowanego Męża

Ś. † P.

mgr

LEONA CZERNEKA

oraz byli ze mną w tych ciężkich dla mnie chwilach, składa serdeczne podziękowanie

ŻONA

Koleżance

ELŻBIECIE KOLWIŃSKIEJ

wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

WSPÓŁPRACOWNICY, KOLEŻANKI i KOLEDZY z ZESPOŁU SZKÓŁ ELEKTRONICZNYCH w ŁODZI

Wszystkim, którzy okazali nam pomoc i współczucie oraz wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszego ukochanego Męża i Ojca

JERZEGO WILAMOWSKIEGO

z całego serca dziękują

ŻONA I SYN

Drogiemu Koledze, sekretarzowi Zarządu Stowarzyszenia Muzyki Estradowej

JANUSZOWI GUSTOWI

wyrazy najgłębszego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

ZARZĄD, DYREKCJA, POP PZPR oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

EMILA HASSA

wieloletniego pracownika Spółdzielni Pracy Rękodzieła Artystycznego „Metaloplastyka" składają Rodzinie

RADA SP-NI, ZARZĄD SP-NI, POP PZPR, RADA ZAKŁADOWA, KOLEŻANKI i KOLEDZY

Wyrazy głębokiego współczucia Koledze

GUSTAWOWI DUDKOWI

z powodu zgonu

ŻONY

składają

DYREKCJA, POP PZPR, RADA ZAKŁADOWA oraz WSPÓŁPRACOWNICY z ŁPCB - ŁÓDŹ

W dniu 11 kwietnia 1979 roku zmarła

KOL.

JANINA ADAMSKA

były wieloletni pracownik naszej instytucji.

Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współczucia składają

DYREKCJA, POP PZPR, RADA ZAKŁADOWA oraz PRACOWNICY CENTRALI SUROWCÓW WŁÓKIENNICZYCH i SKÓRZANYCH w ŁODZI

Dnia 11 kwietnia 1979 r. zmarła

z KLIKARÓW

Ś. † P.

JOANNA EUGENIA MAC

Pozostają w żalu

MĄŻ, RODZINA w KRAJU i ZA GRANICĄ

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 kwietnia br. o godz. 14 z kaplicy Cmentarza Ewangelickiego przy ul. Ogrodowej.

Koledze

WŁADYSŁAWOWI SZTEKMILEROWI

serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu

BRATA

ALEKSANDRA SZTEKMILERA

składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, POP PZPR oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z ŁÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO NR 2 w ŁODZI

Dla

WANDY i JERZEGO WARCHOŁA

serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu

OJCA — TEŚCIA

STANISŁAWA WARCHOŁA

byłego pracownika ŁPBP nr 2 składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, POP PZPR oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z ŁÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO Nr 2 w ŁODZI

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 kwietnia 1979 r., po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, opatrzony świętymi sakramentami

Ś. † P.

LEON JAN MASŁOWSKI

kapitan WP w stanie spoczynku, biegły sądowy d.s. samochodowych. Człowiek prawy i szlachetny

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 kwietnia br. o godz. 14 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej. Pozostają w głębokim smutku

ŻONA I POZOSTAŁA RODZINA

Stefan Murr

BANKIERZY I PORYWACZE

Tłum R. Jarski

(c) Rowohlt Taschenbuch Verlag GmbH Reinbek b. Hamburg 1975.

— Dobrze — powiedział Jochner — zrobimy to, czego żądacie. Gdyby jednak którejś z kobiet coś się stało...

— Jochner, tylko bez pogróżek — ostrzegł Mattfeldt. — A teraz niech pan maszeruje wolnym krokiem, nie oglądając się za siebie. Następnie proszę wznowić ruch na moście, żebyśmy mogli wolno stąd odjechać. Przejeżdżamy na drugą stronę rzeki. Niech pan ściągnie stamtąd swoich ludzi, nie chcę widzieć ani jednego, kiedy będziemy opuszczać most.

Teraz także Paul Jochner wolno szedł przez most na nabrzeże, zbliżając się do grupy wydzielonej, która zorganizowała się w sztab operacyjny przy samochodzie dowodzenia prezydenta policji. Nie doszedł nawet jeszcze do połowy dystansu, gdy za jego plecami samotna walizka znikła ze środka ulicy i znalazła się w opancerzonym samochodzie. W chwilę później kapral zjechał na bok, do krawężnika. Teraz już czekał tylko na sposobną chwilę, by włączyć się w strumień pojazdów, który za chwilę na nowo popłynie mostem, jeżeli Jochner dotrzyma słowa.

Jochner został zasypany potokiem pytań.

— Czy zakładniczki są całe i zdrowe?

— Czy zna pan ich nazwiska?

— Jakie wrażenie zrobili na panu gangsterzy?

— Czy numery rejestracyjne pojazdu zostały zmienione?

I raz po raz powtarzało się pytanie:

— Czy Franz Jaczek jest jednym z gangsterów?

— Nie wiem — przyznał się Jochner, wpatrując się w wyczerpane twarze Oberbrücknera i Kurza, na których o tej porze pojawiał się już zarost. — Nie wiem. Nie zdejmował maski. Musimy tak postępować, jak gdyby znajdował się wśród nich. Inna postawa oznaczałaby lekkomyślność.

Dr Oberbrückner oddychał z trudem. Funkcjonariusz obsługujący nadajnik radiowy patrzył w jego stronę. Prezydent policji wzruszył ramionami.

— A zatem likwidujemy barykady —. powiedział zmęczony i zrezygnowany. — Kryptonim 44, proszę ściągnąć z posterunków swoich ludzi.

— Sugerowałbym jeszcze jedno pociągnięcie — rzekł Jochner.

Po chwili przez wszystkie stacje radia i telewizji w eter poszedł apel:

— Porywacze, wraz z zakładniczkami, znajdują się w opancerzonym samochodzie ze znakami rejestracyjnymi F — SH 489. Zamierzona lub nie zamierzona jazda za tym samochodem grozi niebezpieczeństwem utraty życia, a także zagraża zakładniczkom. Zaleca się usilnie omijać z daleka wspomniany pojazd. Uwaga! Powtarzamy ważny komunikat policji kryminalnej...

Willi Mattfeldt słyszał również ten apel i otarł pot z czoła, ściągnąwszy maskę. Na samochód, który prowadził, zwracano o wiele mniejszą uwagę, niż się tego obawiał. Nie było chyba ani jednego kierowcy w tym strumieniu pojazdów, który by nie słuchał tego komunikatu, gdyż ani jeden nie zwracał na ten samochód opancerzony szczególnej uwagi. Nikt nie deptał im bezpośrednio po piętach, nie tworzyła się też wokół nich pustka. Kofler obserwował to wszystko przez tylne okienko, Mattfeldt kontrolował sytuację od przodu i w lusterku. Wszystko szło jak po maśle, aż wreszcie w dwadzieścia minut później pojazd, na który nikt nie zwracał uwagi, zanurzył się w mokre i ponure lasy na południe od Frankfurtu i dopiero teraz telewidzowie stracili go z oczu.

Dla Paula Jochnera dzień ten kończył się dopiero o północy. Minęła godzina, nim wydał wszystkie zarządzenia, podyktował wszystkie raporty, odpowiedział na pytania dziennikarzy. W czasie końcowych obrad sztabu operacyjnego stało się też jasne, że Paul Jochner w panicznej sytuacji na moście przeoczył coś bardzo istotnego, nie zapytał bowiem, gdzie ma pojutrze rano odebrać uwolnionych zakładników. Z drugiej strony było bardzo problematyczne, czy dostałby na to pytanie odpowiedź zgodną z prawdą. W tej chwili nie przeczuwał nawet, że ten problem rozwiąże się automatycznie.

Żona nie spała jeszcze, kiedy wrócił do domu. Gorąca kawa stała na kominku. Pani Jochner śledziła bieg wydarzeń w telewizji i wiedziała, co przeżywa mąż. Zostawiła go w spokoju do chwili, aż wszedł do sypialni, już w piżamie...

— Dzwonił tu do ciebie jakiś człowiek. Masz do niego zatelefonować. Numer telefonu położyłam ci na stoliku nocnym. Powiedział, że możesz dzwonić i w dzień i w nocy. Im wcześniej, tym lepiej.

Paul Jochner przyglądał się cyfrom, które mu nic nie mówiły.

— Któż by to mógł być? — zadawał sobie pytanie.

— Nazwiska nie podał — odpowiedziała pani Jochner ziewając. — Mówił gwarą austriacką, bardzo sympatyczną, wiesz?

— Ingeborgo — rzekł Jochner, pochylając się na łóżku nad żoną i opierając się na obu rękach — czy wiesz, z kim rozmawiałaś?

— Nie, pojęcia nie mam.

DP

DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" Redaguje Kolegium Redakcja kod 90-103 Łódź, Piotrkowska 96 Adres pocztowy: „DP" Łódź, skrytka nr 69. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpowiedzialny II sekretarz 304-78 Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95 ekonomiczny 228-32 wojewódzki 223-05 dział listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) kulturalny 621-60 „Panorama" 307-28, dział społeczny i fotoreporterzy 378-97 Dział Ogłoszeń 311-50 (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 868-68 868-78 Cena prenumeraty: rocznie 312 zł półrocznie 156 zł kwartalnie 78 zł. Prenumeratę przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach na I kwartał I półrocze oraz cały rok do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Zakłady pracy instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym oddziale RSW, a w miejscowościach, w których nie ma tego oddziału, w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratorzy indywidualni wyłącznie w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu" Łódź Piotrkowska 96.

 Skład i druk: Prasowe Zakłady RSW „Prasa-Książka-Ruch", Łódź, Armii Czerwonej 20. Papier druk. mat. 80 g. A-4